

STARY

**W NIEDZIELĘ WYBIERZEMY 2 RADNYCH**

JAK POWIAT

**Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 47 (203) Rok IV 22.11.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Życzymy ci zdrowia, Przemek

## Jesteśmy z Tobą!



**Bioenergoterapeuta Ryszard Żurowski dał nadzieję Kmetykom na uzdrowienie Przemka.**



**Janusz Skrobiński zorganizował znakomitą imprezę dobroczynną.**

**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

**WYROBY  
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

**Drawsko Pomorskie**  
DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

**W NUMERZE:**

Nowe targowisko miejskie w przyszłym roku

**CZYTAJ - str. 7**

**Redakcja zatrudni** dziennikarza lub osobę chętną do przyuczenia w tym zawodzie. Wymagana podstawowa znajomość obsługi komputera i prawo jazdy kat B. CV składać w redakcji przy ul. Słowackiego 6. Tel. 39 73 730.

## WPADKA DOBERSKIEGO „SZERYFA”

(DOBRA) Niedawno jeszcze pisaliśmy, jak to na sesji rady miejskiej w Dobrej, kierownik tamtejszego rewiru dzielnicowych Zdzisław Kamiński zdecydowanie ostrzegął, że chuligani w Dobrej rządzić nie będą. Teraz sam złamał prawo i znalazł się pod pręgierzem opinii publicznej. **CZYTAJ - str. 4**



**OKNO** OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY, DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrzmieszkaniowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488  
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709  
Kamień Pomorski ul. Dziwnowska 5 tel./fax 3920805

**Promocja! Do każdego okna roleta materiałowa gratis**  
Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych  
Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

**SIC MBI CENTRUM PROMOCJEI BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18  
tel./fax (091) 397 61 60



Kazimierz Rynkiewicz

Prezes SM "Jutrzenki" przysłała odpowiedź na list pana Kazimierza Czmieliewskiego, w którym zarzuca mu obrazę, populizm, "obraźliwe kłamstwa" i przytacza jeszcze wiele podobnych przymiotników z konkluzją, że nie będzie więcej polemizować.

Oto próbka: "Nieważne, co Pan napisze pod moim adresem, nie będę się do tego więcej odnosić, bo dyskusja na takim poziomie jest urągająca. Nie mam również zamiaru wyręczać redaktorów gazety w wykonywaniu ich pracy i zapełnianie szpał gazety swoimi osobistymi tekstami. Jestem gotowa odpowiedzieć na każdy krytyczny, ale rozsądny głos dotyczący pracy Zarządu Spółdzielni. Niestety Pan w "swoich artykułach" zbyt chętnie łączy prymitywne obrażanie mnie z populistycznymi, często nieprawdziwymi argumentami. Taka forma dyskusji urąga myślę nie tylko mnie, ale również prowadzący Tygodnika Łobeskiego, a przede wszystkim jego Czytelnikom."

Zdumiał mnie list pani prezes, gdyż decydując się na publikację listu pana Czmieliewskiego nie dostrzegłem w nim kłamstw. Owszem, jest ironia, ale są też poważne argu-

## Obraza nic nie da, uciec nie ma dokąd, trzeba podejmować wyzwania

menty, jak choćby ten o cenie wynajętego z Koszalina podnośnika. Odpowiedział tylko na pani argument, że to taniej, niż byłby on wynajęty w Łobzie. Sprawdził drobiazgowo i podważył pani słowa. Czy to tak zbulwersowało panią prezes? Że jak pani mówi, to trzeba wierzyć, a jak ktoś to sprawdza to prymitywny populistą? Nie na tym polega dyskusja prasowa i polemika. Jeżeli zależy nam na dotarciu do prawdy, należy pomijać zawarte w listach emocje i sarkazmy, a skupiać się na meritum. Wygrywać argumentami. Tym bardziej dotyczy to urzędników i osób na kierowniczych stanowiskach.

Przecież doskonale pani wie, że wysięgnik z Koszalina musi pokonać 200 km i to kosztuje więcej, niżby przejechał 2 kilometry, wynajęty w Łobzie. Więc każdy poważny i niepoważny czytelnik Tygodnika po prostu zastanowi się, jak to jest możliwe z ekonomicznego punktu widzenia. Tym bardziej ma prawo zapytać o to członek lub lokator Spółdzielni, którego pieniędzmi Zarząd zarządza. I tylko tyle. I na takie proste pytania należy odpowiadać w sposób jasny i zwięzły, a nawet przedstawić ludziom rachunek, inaczej rodzą się podejrzenia, zaś bezsilność wobec władz i brak odpowiedzi wywołuje u ludzi emocje, a nawet wściekłość. Bo to tak, jakby ktoś wyciągał im pieniądze z kieszeni, a oni nie mogą nic zrobić. W takich przypadkach łatwiej obronić się przed złodziejem, niż przed jakimś gremium, które może robić to w świetle prawa.

Oczywiście można zatracić wszelką logikę w rządzeniu i z uporem maniaka brnąć dalej, bo stworzyliśmy taki system. Ale powaga nie polega na tym, że ją zadeklarujemy publicznie. Czy poważni są ludzie zasiadający w radzie nadzorczej, którzy łamią statut przy wyborze prezesa, który sami zapewne kiedyś ustalili? Wszyscy wiedzą, że złamali prawo i zamiast się z tego wycofać, zmienić statut, i ponownie dokonać wyboru, czekają na rozstrzygnięcie sądu? Kim są ludzie, którzy sami nie

są w stanie ocenić swojego postępowania? Czy do tego potrzeba ucznia klasy II, który by im przeczytał zapis w statucie i powiedział, czy wyboru dokonano zgodnie z nim, czy też niezgodnie? Jak widać, potrzeba tu nie tylko powagi, ale i odwagi. A co się stanie, jeżeli Sąd unieważni wybór prezesa. Czy to będzie oznaczało, że równocześnie unieważnione zostaną wszystkie podpisane decyzje prezesa, jako podjęte z naruszeniem prawa? Konsekwencje chowania głowy w piasek mogą być dotkliwie. Dla kogo? Oczywiście zapłacą za to spółdzielcy. Dosłownie.

Niestety, uczciwość i służbę zastępuje prawnicza przebiegłość, za którą przecież zapłacą spółdzielcy. Tak im się służy? Ich pieniądze wykorzystuje się przeciwko nim? Dobrym przykładem może tu być sytuacja radcy prawnego Spółdzielni, który powinien doradzać zarówno Zarządowi, jak i spółdzielcom, bo to oni, a nie Zarząd, tak naprawdę mu placą pensję.

Spółdzielnia to nie prywatna firma, w której zatrudnia się pracowników. Spółdzielnia jest odwrotnością, jak każdy samorząd; to spółdzielcy zatrudniają pracowników Zarządu i obsługi, by ci zarządzali sprawami im powierzonymi. A jak się płaci, to się wymaga i chce się wiedzieć za co i na co idą pieniądze.

Współczuję pani prezes, bo znalazła się pani w trudnej sytuacji, przejmując bagaż narosłych problemów. Wielu członków liczyło na prezesa, który zmieni styl zarządzania i wyprowadzi spółdzielnię z zakłętých rewirów. Były to złudzenia, bo przecież prezes nie może zrobić nic ponad Radę Nadzorczą. Kilka osób odmówiło udziału w tej zabawie i nie zostali prezesami.

Ja jednak proponuję, by chociaż spróbować zmienić nawet to co można. A można zacząć od rzeczowej dyskusji, bez obrażania się. Chyba, że jest to najprostszy sposób na ucieczkę od wszelkiej dyskusji. Obraza nic nie da, uciec nie ma dokąd, trzeba podejmować wyzwania.

### NIE USTĄPILI

(ŁOBEZ) W dn. 17 listopada około godz. 17.00 w Łobzie na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Segala Jerzy P kierując samochodem Renault nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu Krzysztof W samochodem osobowym Ford, w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów, uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

(ŁOBEZ) W dn. 17 listopada około godz. 19.00 w Łobzie na ul. Bocznej Wojciech S kierując ciągnikiem rolniczym Zetor w trakcie wykonywania manewru omijania prawidłowo zaparkowanych pojazdów, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z przeciwnika samochodowi osobowemu Ford Eskort, którym kierowała Dorota S, w wyniku zderzenia się uszkodzeniom uległ Ford Eskort.

### ARESztOWALI 200 zł

(ŁOBEZ) W dniu 14 listopada około godz. 10.00 w Łobzie nieznaną sprawca wprowadził do obiegu banknot o nominale 200 złotych serii DG 2563728 prawdopodobnie sfalszowany, który został ujawniony przez pracownika PKO SA w Łobzie, podczas przyjmowania utargu ze sklepu Drożdzyk. Postępowanie prowadzi KPP Łobez.

### NIE UWAŻAŁ I WJECHAŁ

(ŁOBEZ) W dniu 15 listopada około godz. 17.00 w Łobzie na ul. Obr. Stalingradu Łukasz H. zam. Ł., gm. Łobez, kierujący samochodem Nissan wskutek nieuwagi uderzył w tył samochodu Ford Eskort, kierowanego przez Leszek G. zam. Ł., pow. łobeski, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

Ogłoszenie wyborcze

### 27 Listopada (niedziela)

Wybory uzupełniające do rady miejskiej w Łobzie



## Sylwia Maczan nr 5

Jako współpracownik tej gazety zajmuję się sprawami ważnymi dla naszej lokalnej społeczności. Nie boję się zadawać trudnych, a czasami niewygodnych pytań. Jako radna będę równie nieustraszona i skuteczna w działaniu.

Ogłoszenie wyborcze

### Kandydat na radnego w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Łobzie

Jeżeli wybierzesz mnie na radnego Rady Miejskiej to **będziesz miał pewność, że będę reprezentował Ciebie i Twoje sprawy** w radzie.

Możemy razem zmienić życie na lepsze. Uwierz, że chcę i mogę to zrobić. Przemawiają za mną czyny, nie rzucam słów na wiatr.

Wybory odbędą się 27 listopada (Niedziela). Idź do urn wyborczych i głosuj na mnie.



## Włodzimierz Musielewicz - lista nr 12

## tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

**Współpraca:** Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbacz.

### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

**Nakład: 1300 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład:** Bartłomiej Rynkiewicz  
**DRUK:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (091) 39 73 730

## Konkurs "ZACHODNIOPOMORSKIE. MORZE PRZYGODY"

# Marlena Mazur laureatem

(SZCZECIN) Urząd Marszałkowski ogłosił jakiś czas temu konkurs dla uczniów z zakresu promocji województwa. Przedmiotem prac była interpretacja plastyczna hasła promocyjnego województwa zachodniopomorskiego "Zachodniopomorskie. Morze Przygody". Celem długoterminowym organizacji konkursu była realizacja założeń strategii marki województwa w zakresie budowania tożsamości mieszkańców regionu.

Wśród laureatów konkursu na plakat ilustrujący hasło promocyjne województwa znalazła się uczennica łobeskiego Gimnazjum Marlena Mazur. Wczoraj, w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie odbyła się gala, w czasie której nagrodzono laureatów. (r)

## Śmieciarz poszukiwany

# Rycerze herbu PET



(DALNO) Ruiny po byłym pegeerze w Dalnie stają się wysypiskiem. Jeden z mieszkańców zwrócił nam uwagę, że tuż przy drodze prowadzącej do "pałacu" ktoś wysypał śmieci. Był przekonany, że widział w nich herb. Po bliższym przyjrzeniu okazało się, że jest to herb z niedawnego Turnieju Rycerskiego. Ktoś wyrzucił połamane parasolki dziecięce i mnóstwo butelek PET po napojach. Nie dość, że mieszkańcy żyją z ruinami w tle, to jeszcze ktoś dokłada im śmieci. Chętnie poznamy rycerza (lub rycerzy) herbu PET, by zapytać go o przestrzeganie kodeksu rycerskiego. Jeżeli ktoś rozpozna

widoczny na zdjęciu herb prosimy o telefon do redakcji. (r)

## SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Nowogard,  
ul. Boh. Warszawy 34

**Tel. 39 208 21**

**Oferujemy:**

CIEPŁO, NA KTÓRE CIĘ STAĆ,  
WĘGIEL JUŻ OD 260 ZŁ  
KOKS, MIAŁ, BRYKIET, PIECE CO

- WYSOKA JAKOŚĆ,
- NISKA CENA,
- RATY



## Czy Twoje serce jest zdrowe ?

**ZBADAJ - póki nie jest za późno!**

Nowe komputerowe badanie serca - nieinwazyjna metoda umożliwiająca wczesne wykrycie zagrożenia zawalem serca, gdy tradycyjny zapis EKG nie wykazuje odchylenia od normy, oraz komputerowe badanie stanu zdrowia, zaburzeń energetycznych organizmu metodą Y. Nakataniego. Komputerowe badanie składu masy ciała pomocne w kuracji odchudzającej i zaburzeń przemiany materii,

**Zapraszamy do objazdowego samochodu**

1. w Resku przy Urzędzie Miejskim od dnia 28.11.2005 do 2.12.2005
2. w Kamieniu Pomorskim na rynku od dnia 5.12.2005 do 9.12.2005

Badania wykonujemy odpłatnie wraz z konsultacją, od godz. 9.00 do 18.00

Informacja: tel. 0-600984803, 0-693424386, www.cooperation.prv.pl

## GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43  
- montaż i konserwacja  
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.



## USŁUGI POGRZEBOWE

*Jerzy Furmańczyk*

## GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

## KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biurowo: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,  
fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

**Zamówienia na telefon z dostawą do domu**

Z wielkim żalem żegnamy  
naszego przyjaciela

# Wiesława Kwaka



wieloletniego gospodarza  
koła wędkarskiego "Karaś".

*Zarząd i członkowie koła*

## Przewóz osób

Mirosław Biały  
72-315 Resko, ul. Gdańska 4/2  
tel. 0-602 454 049 lub 39 513 55

- Wynajem luksusowych autobusów i busów
- wycieczki turystyczne na terenie kraju
- przewozy grup zorganizowanych
- imprezy okolicznościowe





# WPADKA DOBERSKIEGO „SZERYFA”

**(DOBRA) Niedawno jeszcze pisaliśmy, jak to na sesji rady miejskiej w Dobrej, kierownik tamtejszego rewiru dzielnicowych Zdzisław Kamiński zdecydowanie ostrzegwał, że chuligani w Dobrej rządzić nie będą. Teraz sam złamał prawo i znalazł się pod pręgierzem opinii publicznej.**

Wszystko działo się 11 listopada. Dwie godziny przed zakończeniem służby, kierownik rewiru w Dobrej, Zdzisław Kamiński, pojechał do pewnego domu w Tuczy, gdzie namówiono go do wypicia alkoholu. Te osoby, które najpierw namówiły go do picia, a potem go z nim spożywały, zadzwoniły do Komendy Wojewódzkiej w Szczecinie i poinformowały, że policjant jeździ pijany radiowozem. Obaj panowie byli znajomymi Kamińskiego.

- Gdy pojechaliśmy potwierdziło się, że kierownik rewiru jest pijany. Natomiast nie potwierdziło się, że jeź-

dził radiowozem. Faktem jest natomiast, że funkcjonariusz upił się na służbie. Jest to wykroczenie dyscyplinarne. – powiedział nam komendant KPP w Łobzie Robert Rzeźnik.

- Pan Kamiński był policjantem z 30-letnim stażem. W tym roku miał odejść na emeryturę. Ze względu na stan kadrowy postanowił popracować jeszcze kilka miesięcy. Ze służby odejście na emeryturę, nie grozi mu więc zwolnienie dyscyplinarne. Niestety, odejście na nią z karą, bo takie są procedury. Za takie przewinienie przewidziane są kary od nagany po wydalenie ze służby. Pan Kamiński poniesie na pewno dość znaczne konsekwencje finansowe - pozbawienie dodatku, jego emerytura będzie więc na pewno niższa, niż ta, którą otrzymałby, gdyby odchodził ze służby niekarany. – ocenia komendant.

W tej chwili w rewirze w Dobrej pracuje 5 policjantów. Nie wiadomo jeszcze, kto przejmie obowiązki po Kamińskim, który przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że prawdopodobnie w tym przypadku mogło chodzić o zemstę. Komendant potwierdził, że osoba, która zawiadomiła o zdarzeniu miała wcześniej odebrane prawo jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu. W tamtej czynności, sprzed prawie dwóch lat, miał udział brać właśnie Kamiński.

Komendant Rzeźnik przyznał, że była sytuacja zasko-

czony. Twierdził, że Kamiński ciszył się dobrą opinią, zarówno wśród przełożonych jak i mieszkańców gminy. Był policjantem doświadczonym, więc dziwnie, że dał się „wrobić” w taką historię.

Komendant dodał, że ten twardy, wymagający policjant, trzymający twardą ręką podwładnych i mieszkańców okazał pewną słabość i odejście ze służby w niesławie. SM



## Wybory uzupełniające do rady miejskiej w Łobzie

# Gdzie głosujemy. Kogo spotkamy w komisji

**(ŁOBEZ) W najbliższą niedzielę w Łobzie odbędą się wybory uzupełniające do rady miejskiej. Będziemy wybierać dwóch radnych. Poniżej przedstawiamy okręgi i ulice oraz siedziby komisji, do których mogą udać się mieszkańcy tych ulic, by wybrać swojego radnego.**

### Okręg nr 1

W okręgu nr 1 o mandat ubiega się 9 kandydatów: Marek Krzywański, Sylwia Maczan, Krystyna Bogucka, Krzysztof Roszak, Teresa Witczak, Stanisława Szydłowska, Maciej Dąbał, Bogusław Zienkiewicz i Andrzej Adamów.

Mieszkańcy ulic Anny Jagiellonki, ks. Bogusława, Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Borków, ks. Czcibora, Głowackiego, Jagiellonów, Kamienna, Kilińskiego, Kwiatowa, Mieszka I, Murarska, Nowe Osiedle, Okopowa, Piastów,

Pomorska, Przechodnia, Przedmiejaska, Przemysłowa, ks. Racibora, Rolna, Siewna, Spokojna, XXX-lecia PRL, ks. Wacysława, Władysława Łokietka głosują w Szkole Podstawowej Nr 2 w Łobzie, przy ul. Spokojnej 4; tel. 39 743 70. Tutaj w komisji zasiadają: Maria Dorawa, Jolanta Michałowska, Barbara Lewandowska, Krystyna Zbiczak, Tadeusz Żabiński, Karolina Szymczyk, Aleksandra Gruza, Tomasz Sawczyszyn i Aneta Konstanta Dajnowska.

Mieszkańcy ulic Armii Krajowej, Bema, Boczna, Browarna, Budowlana, Kościelna, Łobzówek, Mickiewicza, Północna, Szkolna, pl. 3-go Marca głosują w Szkole Podstawo-

wej Nr 1 w Łobzie, przy ul. Bema 6; tel. 39 743 99. Tutaj komisja będzie działać w składzie: Jadwiga Berent, Irena Tokarska, Stanisław Tuligłowicz, Jerzy Grezel,

Zbigniew Kwiatkowski, Joanna Sibera, Dorota Walczak, Magdalena Kowalec i Elżbieta Sikora.

### Okręg nr 3

Tutaj o mandat ubiega się 6 osób: Stanisława Podyma, Henryk Stankiewicz, Włodzimierz Musielewicz, Sebastian Tomczak, Włodzimierz Buczkowski i Dorota Tokarska.

Mieszkańcy ulic Kościuszki, pl. Kościuszki, Krótka, Niepodległości, Przyrzeczna, Segala, Wybickiego głosują w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, przy ul. Kościuszki 17; tel. 39 747 61. W komisji zasiadają: Mał-

gorzata Michalczenia, Krystyna Zienkiewicz, Krystyna Zawada, Krystyna Majkowska, Danuta Braun, Anna Post.

Mieszkańcy ul. Akacyjowa, Brzozowa, Cisowa, Drawska, Kolejowa, Kraszewskiego, Lipowa, Łakowa, Obrońców Stalingradu, Odnoga Węgorzyńska, pl. Spółdzielców, Podgórna, Rapackiego, Rzeczna, Sosnowa, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Węgorzyńska głosują w budynku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łobzie, Biuro Powiatu Łobeskiego przy placu Spółdzielców 2; tel. 39 740 38. W komisji zasiadają: Zdzisław Dąbrowski, Wiesław Zienkiewicz, Barbara Wargocka, Ignacy Majchrowicz, Dariusz Braun, Ewa Skoniecka.

Mieszkańcy ul. Dubois, Krasickego, Magazynowa, Sawickiej, Wojcelska głosują w budynku Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie, ul. Sawickiej 31, tel. 39 746 19. Skład komisji: Halina Bobko, Jacek Górski, Marta Praczyk, Paweł Tuligłowicz, Sylwia Kotwicka i Piotr Blumensztajn. KAR





**AUTO-TOP AUTO NA GAZ!**

**UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI SAMOCHODOWE**

blacharstwo, lakiernictwo, mechanika, diagnostyka

**Montaż instalacji gazowych z homologacją**

krótkie terminy, solidne wykonanie gwarancja

Nowogard, ul. Kilińskiego 25  
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

Zareklamuj się

tel. 0504 042 532



- MARPOL-OKNA**  
UL. BOH. WARSZAWY 64A  
72-200 NOWOGARD
- Okna, drzwi 3 i 5 komorowe z uszczelką w kolorze szarym
  - Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
  - Transport, montaż
  - Gwarancja 10 lat
  - Rolety wewnętrzne i zewnętrzne
  - Szybki termin realizacji zamówień
  - Sprzedaż ratalna

tel./fax (091) 392 70 22  
marpolokna@neostrada.pl



**SKOK**  
im. św. Jana z Kęt w Rumi

- POŻYCZKI
- LOKATY
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE  
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie  
78-500 Drawsko Pom., ul. Piłsudskiego  
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;  
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie  
od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00  
Dobra Ul. Bema 2  
Tel/Fax: (091) 39 14 055

**SALON POGRZEBOWY KREDO**



Rok Założenia 1993

Nowogard, ul. 3 Maja 52 tel. 39 26 057  
Dobra, ul. Westerplatte 11, tel. 693 021 385

- \* świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe
- \* sprzedaj urn w salonie
- \* załatwiamy akty zgonu
- \* załatwiamy zwrot zasiłku pogrzebowego
- \* miejsca na cmentarzu
- \* kredytujemy pogrzeby
- \* przewozy - kraj zagranica
- \* przy usłudze pogrzebowej obudowa na grób - gratis
- \* trumny od 600 zł
- \* jesteśmy do państwa dyspozycji o każdej porze
- \* pogrzeby od 1500 zł
- \* przewozy na kremacje
- Poznań, Szczecin

Czynne 24 h

# Husqvarna

Raty bez wpłaty



## Najtaniej w Łobzie

### HIT JESIENI

PILARKA SPALINOWA 1,8 KM

cena ~~1959~~ **1599 zł**

# 499 zł

SERWIS NA MIEJSCU



ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87  
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

## CZY JESTEŚMY ZAGROŻENI OSTEOPOROZĄ?

Miesiąc październik był miesiącem „seniora”, a dzień 20 października poświęcony osteoporozie.

**OSTEOPOROZA** jest to choroba kości, charakteryzująca się ubytkiem masy kostnej i zmniejszeniem jej gęstości. Słabość kości zwiększa ryzyko złamań, szczególnie: nadgarstka, kręgosłupa oraz szyjki kości udowej. Powoduje również bóle, spadek wagi oraz zniekształcenie sylwetki. Liczba zgonów jako następstwo złamania szyjki kości udowej, zazwyczaj spowodowanych zapaleniem płuc i innymi infekcjami lub niewydolnością serca, przewyższała liczbę zgonów z powodu różnego rodzaju nowotworów. Choroba ta nazywana jest często „**CICHĄ EPIDEMIA**” z powodu bezobjawowego przebiegu w początkowym okresie rozwoju, aż do momentu wystąpienia pierwszego złamania, po którym następuje już „kaskada złamań”.

Jedna z trzech kobiet oraz jeden z sześciu mężczyzn po 50 roku życia ucierpią z powodu złamań osteoporotycznych.

Tylko w 15 krajach UE (przed zjednoczeniem), bezpośrednie koszty leczenia pacjentów w pierwszym roku po złamaniu sięgają 25 mld EURO rocznie!

Co 30 sekund jeden mieszkaniec UE doznaje złamania osteoporotycznego!

Jeżeli nie zostaną przyjęte efektywne strategie profilaktyczne, wraz ze starzeniem się populacji, ilość złamań oraz koszty ich leczenia podwoją się w ciągu najbliższych 50 lat.

Według WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) osteoporoza jest drugą, zaraz po chorobach układu krążenia, chorobą uważaną za najważniejszy problem zdrowotny współczesnych społeczeństw. Dlatego poświęć jedną minutę i sprawdź test opracowany przez Stowarzyszenie Entuzjastów Zdrowej Kości - z Konieczności „STENKO”

TAK NIE

1. Jedno z rodziców złamało biodro podczas lekkiego uderzenia lub upadku
2. Doznałam/em złamania przedramienia lub biodra podczas lekkiego uderzenia lub upadku
3. Przyjmołam/em sterydy dłużej niż 3 miesiące
4. Utraciłam/em więcej niż 3 cm wzrostu
5. Nadużywam alkoholu
6. Palę więcej niż 20 papierosów dziennie
7. Cierpię na biegunkę
8. Menopauza przypadła przed 45 rokiem życia
9. Nie miałam okresu przez 12 miesięcy lub więcej z powodu innego niż ciąża
10. Cierpiełam na impotencję, brak popędu płciowego lub inne choroby związane z niskim poziomem testosteronu

Jeżeli w rozwiązaniu testu pojawiła się jedna odpowiedź „TAK”, możesz być zagrożony osteoporozą i radzimy skonsultować się z lekarzem, który zaleci odpowiednie badania i wdroży leczenie. S.Podyma

## Wojewoda unieważnił uchwałę

# DOBERSKIE ZWIERZĘTA DO SZCZECINA?

**(DOBRA) Przyjmując uchwałę o wyłapywaniu bezdomnych psów radni muszą zwrócić się o opinię do organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt. A jeżeli takiej nie ma na terenie gminy? To do każdej innej, choćby nawet w Warszawie – tak wynika z rozstrzygnięcia wojewody.**

Na początku października br. radni rady miejskiej w Dobrej przyjęli uchwałę umożliwiającą wyłapywanie bezdomnych

psów. Uchwałę powinni podjąć po uzgodnieniu z powiatowym lekarzem weterynarii oraz po zasięgnięciu opinii „upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt”. Tak mówi ustawa o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r. To pierwsze wykonano, z tym drugim był problem, bo okazało się, że w gminie Dobra nie ma takiej organizacji, nie ma więc kogo zapytać o opinię. Uchwałę przyjęto, a radca prawny to przypieczętował. Ustawodawca takiej sytuacji chyba nie przewidział, ale wojewoda uznał, że opinia musi być i uchwałę doberskiej rady unieważnił. Stwierdził, że co prawda przepis „nie precyzuje, że przedmiotową opinię ma wydać organizacja społeczna, która

prowadzi działalność na terenie gminy”, ale „oznacza to, że Rada Miejska w Dobrej winna uzyskać taką opinię od którejkolwiek organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt, np. do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce – Oddział w Szczecinie”.

Radnym pozostaje albo założyć kółko ekologiczne i wpisać do statutu ochronę zwierząt i taką opinię wydać, albo słać po opinię gdziekolwiek, choćby i do Koziej Wólki, jeżeli są tam jacyś zorganizowani obrońcy,

choćby i pcheł. KAR



# Jeszcze pohandlują

## Nowe targowisko miejskie w przyszłym roku



(ŁOBEZ) Mamy dobrą informację dla kupców z ryneczku przy Segala. Przedstawiciele „Biedronki” zgodzili się, aby ich stragany zostały na dawnym miejscu do końca roku. Inwestycja związana z budową nowego supermarketu rozpocznie się na tym terenie dopiero na początku przyszłego roku.

Teren przy ulicy Segala został sprzedany jeszcze w 2000 roku jednej z poznańskich firm. Decyzję taką podjęły władze poprzedniej kadencji, a miasto wzbogaciło się na tej transakcji o 80 tysięcy złotych. Za taką to sumę sprzedano tę działkę o powierzchni prawie 4 tysięcy metrów w centrum miasta. Cena nie była więc wygórowana, a poznańska firma nieźle na tej transakcji zarobiła. Po kilku latach sprzedała go bowiem „Biedronce” za cenę prawie 10-krotnie wyższą.

Dopóki właścicielem terenu była poznańska firma, łobescy kupcy mogli tam handlować i płacili tylko opłatę targową do gminy. Taka sytuacja trwała przez kilka lat, aż do momentu, kiedy dowiedzieli się, że do 5 grudnia mają opuścić targowisko. Kupcy taką informacją byli po prostu zalamani.

- Każą nam opuścić plac przed świętami, a dla nas to będzie po prostu bankrutstwo. Każdy wie, że okres świąteczny to dla handlowców po prostu „żniwa”. W okresie świątecznym zarabiamy na kolejne kilka miesięcy, kiedy handel nie idzie najlepiej. Jeśli będziemy musieli przenieść się na plac wskazany nam przez władze, jeszcze przed świętami, to będzie dla nas koniec. To tak jakby rolnikowi ktoś przed żniwami ukradł kombajn. Będziemy po prostu pozbawieni możliwości zarobienia pieniędzy. – mówił jeden z handlujących na ryneczku.

Władze miejskie poinformowane

przez przedstawicieli „Biedronki” o tych zamierzeniach, wskazały handlowcom utwardzony plac między „starym boiskiem” a dawnym rynkiem, za starą rzeźnią. Kupcy obawiali się, że jeśli przeniosą się na to miejsce, ich utargi drastycznie spadną. Jeśli bowiem od ulicy Segala miałyby zacząć się budowa supermarketu, to cały plac byłby ogrodzony, a przejście tamtędy stałoby się niemożliwe. Z kolei od ulicy Niepodległości stragany byłyby zasłonięte budynkami dawnej rzeźni, a droga prowadząca do rynku jest w fatalnym stanie.

W zeszłym tygodniu kupcy spotkali się na rynku z burmistrzem Markiem Romejką i radnym Bogdanem Góreckim. Poprosili, aby władze w ich imieniu poprosiły władze „Biedronki” o przesunięcie terminu wyprowadzki na koniec roku. Władze miejskie podanie wyśtosowały, a przedstawiciele „Biedronki” zgodzili się na takie rozwiązanie. Tak więc do końca roku będą mogli handlować na placu od strony ulicy Segala.

Handlowcy z ryneczku przy Segala za pośrednictwem radnych zwrócili się do burmistrza z inną prośbą. Chcą, aby na nowy rynek władze przekazały kolejne kilkaset metrów terenu przylegającego do tych przeznaczonych obecnie na rynek. Uważają, że ten połączony plac, gdy zostanie odpowiednio przygotowany, oświetlony, z toaletą z prawdziwego zdarzenia, może stać się prawdziwym rynkiem. Na spotkaniu burmistrz powiedział, że na tę propozycję się zgadza. Plac należący do gminy zostanie przekazany na powiększenie rynku. Jednak zanim powstanie tam rynek upłynie jeszcze kilka miesięcy, bo trzeba będzie zmienić plany zagospodarowania i wystąpić o nowe pozwolenia. Na razie burmistrz zaproponował więc kupcom, aby tymczasowo przenieśli się na ten utwardzony plac, a po uzyskaniu wszystkich pozwoleń i przeprowadzeniu niezbędnych prac będą mogli przenieść się na wybrane przez siebie miejsce.

Jak powiedzieli nam ludzie handlujący na ryneczku, takie rozwiązanie w tej sytuacji jest najlepsze. S.M.



Tu będzie targowisko

### Zakład Mechaniki Pojazdowej

Witold Śladkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689  
(Stacja pogotowia ratunkowego)



## HURTOWNIA

Artykuły biurowe, szkolne, druki, opakowania jednorazowe, rolki do kas i faksów, zabawki, kolorowe ksero.

Pełny wybór tuszy do drukarek i tonerów.

**PROMOCJA DLA FIRM  
DO KOŃCA ROKU  
WSZYSTKO 10% TANIEJ**  
Ceny najniższe w mieście

Łobez, Plac 3 Marca 3/18, Tel. 091 39 70 993

www.toyota.pl

**10 000 PLN TANIEJ\*  
TO NIE SZCZEGÓŁ**



**2005**  
ROK TOYOTY



TODAY TOMORROW TOYOTA

Zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 7,1 do 9,3 l/100 km.  
Emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 175 do 224 g/km.  
Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TOYOTA Nowogard MK SP. Z O.O.  
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard



salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701

www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

\*Oferta dotyczy wybranych modeli.





## Kolizje drogowe

19 listopada około godziny 10, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym Łobez – Świdwin, przed miejscowością Byszewo, na oznaczonym czerwonym sygnalizatorem przejeździe Stanisław Ś. z Darłowa kierując samochodem osobowym Volkswagen Golf, na oblodzonej nawierzchni wpadł w poślizg, a następnie uderzył w bok pierwszego wagonu pociągu pasażerskiego relacji Świdwin – Łobez. W wyniku uderzenia w stopnie wagonu samochód został odrzucony do rowu przy nasypie kolejowym. Kierujący samochodem nie odniósł żadnych obrażeń ciała, samochód został poważnie uszkodzony.

19 listopada około 10.50 na drodze Łobez – Poradz, na oblodzonej jezdni, kierujący samochodem cięża-

rowym marki Scania jechał prawdopodobnie środkiem drogi i zmusił kierującego samochodem osobowym Volkswagen Jetta do zjechania na prawe pobocze. W wyniku tego kierowca Volkswagena wpadł w poślizg i zjechał do rowu. Samochód wystawał poza rów i częściowo był na jezdni. Następnie kierujący samochodem Skoda Felicia nie chcąc uderzyć w ten pojazd zjechał na przeciwny pas ruchu. Kierowca Scania chcąc uniknąć zderzenia zjechał do rowu. Nadjechał kolejny samochód osobowy – Ford Escort, który najechał na bok samochodu Volkswagena Jetta, a następnie na Forda najechał Renault Laguna. W wyniku tej kolizji zostało uszkodzonych 5 samochodów, ale na szczęście nikt nie został ranny. SM

**Instytucje powinny reagować.**

**Nie reagują, bo to nie ich rejon. Może i nie ich państwo? Ale na pensje państwo ma dać, na drogi nie musi.**

## ŚLIZGAWICA NIE ZASKOCZYŁA, TAK MA BYĆ!?

(POWIAT) Potym, co działo się na drogach w ostatnich dniach chciałoby się powiedzieć, że zima znowu zaskoczyła służby drogowe, ale to byłoby banalne i nudne. Okazuje się, że musi tak być, bo nie ma pieniędzy i na drogach radzić musimy sobie sami.

Pierwsze mrozy i od razu groźne zdarzenia na drogach. Trudno nawet powiedzieć, że służby zasnęły, bo w sobotnie południe prawdopodobnie nie pracowały. A to wtedy doszło do kolizji na drodze Łobez – Resko, w której uczestniczyło kilka samochodów. Ta droga od wielu lat jest najgorzej odśnieżaną i najbardziej zmarzniętą drogą w powiecie.

W tym samym dniu doszło do groźnego zdarzenia na przejeździe kolejowym, jadąc na Świdwin. Droga od Świdwina, jadąc przed przejazdem z górki, prawdopodobnie nie była posypana, gdyż kierowca stoczył się z górki wprost na jadący pociąg. Może sekundy dzieliły go od śmierci.

W poniedziałek było nie lepiej. Przed dalnowską górką ustawiła się kolejka samochodów, od strony Strzmieli, bo była tam szklanka i nie można było jechać. Pod górkę i z górki – owszem, ale na prostej – nie. Sytuacja okazała się dramatyczną dla zjeżdżających z górki, gdyż nie-

świadomi niczego wyjeżdżali wprost na lodowisko.

Opowiedziała nam o tym czytelniczka, zdruzgotana reakcją urzędników. Jako obywatel próbowała zareagować na tę groźną sytuację, mając wcześniejsze doświadczenie zawodowe w drogownictwie. Zmarzniętą w tym miejscu określiła jako zastoisko mrozone. Droga z góry była mokra i czarna, więc kierowcy jechali nie przewidując, że na dole, za zakrętem czeka na nich pułapka. Jak dotarła do Łobza, powiadomiła Zarząd Dróg Powiatowych. Pracownik odpowiedział jej, że to nie jego rejon, a jak posypie, to kto mu za to zapłaci. Po wysłuchaniu uwag powiedziała – niech się pani rozłączy, bo blokuje telefon. Zadzwoniła na policję. Tam też nie byli zainteresowani sprawą.

- Jestem zdruzgotana, że kierownik obwodu może takie rzeczy mówić. Oni nie mają pojęcia, co to znaczy służba. Ktoś powinien zareagować, wsiąść w auto, pojechać, zobaczyć. Przecież w pierwszej kolejności należy chronić życie ludzkie, a ono było tam zagrożone. Można było postawić przynajmniej auto z sygnałem, na górcie, by ostrzegało nadjeżdżających, zanim nie rozwiąże się problemu. - mówiła czytelniczka.

Zapytany przez nas pan Jacek Gumny, zajmujący się drogami wojewódzkimi w powiecie łobeskim, z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Drawsku Pomorskim, tłumaczył, że to prasa wyolbrzymia problem. Pona rzekał na brak finansów, czyli usłyszałem to samo, co rok i dwa i trzy temu. Czyli nic nowego. ZDW w Drawsku Pom. obsługuje trzy powiaty, wałecki, drawski i łobeski. Większość dróg na tym terenie jest III kategorii, a według przepisów można odśnieżać nawet do pięciu godzin.

- To jest żywioł. Brakuje pieniędzy. Do końca roku zostało nam 80 tys. zł. - tłumaczył Gumny. Pona rzekał na prasę, która wyolbrzymia problemy i dodał, że bardziej uważać powinni kierowcy. Wniosek płynie z tego taki, że można zlikwidować zarządy dróg i może nawet nie zauważylibyśmy tego. Lub przekazać powiatom wszystkie drogi na jego terenie. KAR



## Głos w sprawach SM „Jutrzenki”

Wreszcie długo oczekiwana oficjalna wypowiedź p. Jolanty Wasielewskiej – Prezesa SM „Jutrzenka”, której wybór jest zaskarżony w Sądzie.

Nie mam już złudzeń, o co chodzi Zarządowi, Radzie Nadzorczej, wspomaganym przez główną sprawczynię zła, radcę prawną p. Hajdukiewicz. Chodzi im o konfliktowanie, skłócanie członków Spółdzielni, napuszczanie jednych na drugich, krótko mówiąc o konfrontację siłową.

W swej wypowiedzi prezes Wasielewska przekręca fakty, przypisuje jakieś zasługi Zarządowi, Radzie Nadzorczej, jednocześnie naiwnie próbuje wykorzystywać ciągle jeszcze pokutującą u części ludzi świadomość, że Spółdzielnia to Zarząd, a członkowie Spółdzielni to element do płacenia czynszów i do posłusznego wykonywania uchwał. Tak było za komuny, że dobrała się jakaś klika, która to mówiła co innego, a co innego robiła. Prezesa przywoziło się w teczce. To wtedy zbudowano sobie imperium dla Zarządu i jakiejś grupki osób na bazie naszej własności. To funkcjonuje, niestety, do dziś. Prawo (statut) było dla pokazania się przed światem, a z ludzi zdierało się skórę.

Pani J. Wasielewska – niech pani opuści to bagienko jak najszybciej i wróci tam, gdzie panią szanowano. Tu, w „Jutrzence”, nie zaświeci pani jutrzni. Już panią rozpoznaliśmy. Gdzie jest pani etyka i jakie ma pani doświadczenie w przeprowadzaniu wyodrębniania?

Do nas, którzy utworzyliśmy Spółdzielnię powiem tak – budynki, grunty pod nimi, jakaś kasa w banku, to wszystko to nasza własność. Musimy tego strzec jak źrenicy oka. Reagujmy na każdy przejaw przechwytywania i manipulowania wokół tego. Dosyć bezprawnego wyłudzenia od nas pieniędzy – za oszczędności na ogrzewaniu, pieniędzy za docieplanie, za grunty pod naszymi budynkami, za prace geodezyjne. Nie damy sobie nie wpisać piwnic do aktów notarialnych, jako części składowych naszych mieszkań, bo tak mówi Ustawa w art. 42. Nie dajmy sobie odebrać pomiesz-

czeń użytkowych i wspólnych, nie zgadzajmy się, aby stały się one własnością Zarządu. Po słowem „własność Spółdzielni” są one już dziś wyodrębnione i wpisane – patrz załącznik nr 1 do uchwał 1-21 i wszystkie dalsze z Reska i Węgorzyna, a radcy prawni już szukają kruczków prawnych, jak zmienić Spółdzielni na Zarząd i będzie po ptakach. O pomstę do nieba woła to co robią dziś Zarząd i RN w Polsce i w naszej „Jutrzence” też. Na czyją one stronę pracują? Rozmawiamy tym samym językiem, a skutków tych rozmów nie ma. To bractwo wzajemnej adoracji trzeba rozpędzić na cztery wiatry. Nie możemy się z nimi włóczyć po sądach. Od sądów oni są mistrzami. Oni mają nasze pieniądze, płacą za ekspertyzy prawnicze. My stwarzamy ich potęgę. Nasze Stowarzyszenie Obrony Praw Członków SM „Jutrzenka” nie jest w stanie dorównać zawodowcom od przekrętów, od stosowania kruczków prawnych.

Stowarzyszenie, którego dzieckiem była grupa inicjatywna w Węgorzynie, nagłośniła ideę przekształcenia, wystąpiła w roku 2002 z „Apelem” do radnych i Zarządu o sprzedaż – kupno gruntów na własność. Tygodnik Łobeski pisał wtedy np.: „Kopernik tego nie załatwi”. Państwo W. Nowik i D. Wojtowicz, którzy weszli w skład Stowarzyszenia uzmysłowili swoim artykułem w roku 2003 zamieszczonym w Tyg. Łobeskim, że coś się robi w naszym imieniu nie pytając nas o zdanie (chodziło o zabrane oszczędności za ogrzewanie). W roku 2004 początek 2005 na zebraniach Grup Członkowskich, spotkaniach w Domu Kultury członkowie wymusili i Prezes przyznał, że Zarząd popełnił błąd obciążając członków Spółdzielni kosztami docieplania, co wydawało się kłąć kres wszelkim dalszym sporom i kres ekipie rządzącej w Spółdzielni. Niestety śmierć Prezesa była bardziej korzystna pozostałym w Zarządzie i RN, i radcy prawnej P. Hajdukiewicz, której się dobrze wiedzie u nas. Przekształcenie miało pójść gładko. Niestety, aby powiełać stare nawyki wymyślono, że piwnice nie są naszą własnością. Absurd, bo w myśl zasady „wszystko co stoi na mojej ziemi jest moje” kłóci się ze zdrowym rozsądkiem. Spór rozgorzał na nowo. Stowarzyszenie zrobiło wiele, teraz kropkę nad „i” postawmy idąc gremialnie. Miarka się przebrała. Tylko w nas jest moc tę potęgę zmieść. Uważam, że wszelkie granice przyzwoitości się skończyły. Możemy ich pokonać tylko ich bronią. Oni

nie liczą się z nikim i z niczym. Dla nich łamanie prawa zapisanego w Statucie to pestka. Po trupach, aby stanowiska raz otrzymane zachować na zawsze, bo każda zmiana odkryje, jak pozwalano sobie nie płacić czynszów, odkryje niekompetencję i rozrzutność naszych pieniędzy.

Uchwały od 1 – 21 dla Łobza i dalsze dla Reska i projekt uchwały dla Węgorzyna w sprawie przekształcenia mieszkań we własne są podjęte przez Zarząd źle, tzn. niezgodnie z Ustawą o Spółdzielczości i możliwościami finansowymi Spółdzielni. Po pięciu latach obowiązującej Ustawy Zarząd nie zdołał wypracować właściwej uchwały i nie przeprowadził w sposób właściwy przekształceń. Termin ustawowy był dwa lata! Rada Nadzorcza jest tu współwinną. Mataczą, wykrepię się sianem, wycofują się ze swoich zapisów aneksami, odraczają dopuszczalne ustawowo terminy byleby tylko jak najdłużej trwać, wyłudzać i tuszować to co się przez wiele lat nabroiło. My na to przyzwalamy przez swój strach i obojętność nieświadomi o jaką skalę zła chodzi. A chodzi o setki tysięcy, a w przypadku docieplenia chodziło o wyłudzenie paru milionów złotych.

Myślę, że od jutra możemy w naszej „Jutrzence” żyć bez strachu i w poczuciu godności zmieniając Zarząd i Radę Nadzorczą, a koryto o którym kiedyś pan Czmielowski trafnie pisał dobrze kontrolować. Mówią nam to prokuratorzy i sędziowie w swoich wyrokach i inni mądrzy ludzie. Aby nie narazić się na zarzut, że „Psyszczekają karawana idzie dalej” bądźmy gotowi stawić się w wyznaczonym miejscu, dniu i godzinie, aby wyrazić swoją ostateczną wolę.

Antoni M. Moroz

P.S. Ciąg dalszy rozprawy sądowej w sprawie przekształcenia naszych mieszkań we własne odbędzie się 29.11.2005 r. w Sądzie Okręgowym w Szczecinie, ul. Mickiewicza 116.

Inspektor Nadzoru Budowlanego prostuje

W nawiązaniu do treści artykułu pt. „Komu brakuje komórek (szarych)” zamieszczonego w „tygodniku łobeskim” nr 45 z datą wydawczą 8.11.2005r. wnoszę o sprostowanie zawartych w nim informacji, które mówiąc delikatnie mijają się z faktami, mianowicie:

1. nie jest prawdą, jak wynika z treści artykułu, że drewniany garaż został wybudowany po wykupieniu lokalu mieszkalnego przez pana Zygmunta M. lecz jego budowa została dokonana znacznie wcześniej tj. w 1997r.,

2. powierzchnia użytkowa pomieszczenia gospodarczego usytuowanego w wybudowanej w 1994r. przez ZGKiM w Łobzie części budynku gospodarczego wynosi 5,21 m<sup>2</sup> a nie jak podano 2,20 m<sup>2</sup>.

3. nie jest prawdą, że została uchylona decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łobzie z dnia 4.10.2004r. nakazująca rozbiórkę wykonanej w 2000r. budowy jak również, że przystąpienie do rozbiórki tej części obiektu budowlanego jest pochopne. Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Szczecinie decyzją z dnia 18.10.2005r. uchyliła decyzję z dnia 16.08.2005r. Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łobzie, zmieniającą poprzedzającą decyzję z dnia 04.10.2004r. w części dotyczącej wymiarów budynku gospodarczego samowolnie rozbudowanego w 2000r. przez pana Zygmunta M. i umorzył postępowanie w tej sprawie, uzasadniając - cytując: „Różnica w wymiarach szerokości przedmiotowego obiektu, podana przez PINB w Łobzie przed i po zmianie decyzji nie jest istotna dla wydanego wcześniej rozstrzygnięcia. Rozbiórkę należało wykonać niezwłocznie.” Konsekwencją dalszej zwłoki w wykonaniu rozbiórki przedmiotowej części obiektu budowlanego, byłoby zastosowanie wobec Zobowiązanego środka egzekucyjnego - grzywny w celu przymuszenia.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Powiecie Łobeskim

Ryszard Crawczykiewicz

Życzymy ci zdrowia, Przemek

# Jesteśmy z Tobą!

(ŁOBEZ) Dwa miesiące minęły od pobicia w Dalnie, podczas dożynek, dwóch mężczyzn Przemka Kmetyka i Wojciecha B. Najbardziej ucierpiał Przemek, który wciąż przebywa w szpitalu i jest niewybudzony ze śpiączki. Balansował na granicy życia i śmierci. W ostatnim czasie pojawiły się oznaki, że jego stan poprawia się. Matka twierdzi, że to za sprawą bioenergoterapeuty Ryszarda Żurowskiego z Łobza, do którego zwróciła się po pomoc. Nie próżnuje także prokurator. W ubiegłym tygodniu doszło do odtworzenia przebiegu wydarzeń w Dalnie z udziałem świadków i podejrzanych o pobicie. W Łobzie trwają kwesty. Ludzie chcą pomóc Przemkowi.

Przypomnijmy; do pobicia doszło na zakończenie dożynek gminnych w Dalnie. Przemek stanął w obronie sprzedawczyni, której ubliżał jeden z mieszkańców. Zwrócił mu uwagę, że źle się zachowuje. Ten opowiedział o tym synowi, który postanowił dać nauczkę intruzowi. Na Przemka i przebywającego z nim Wojciecha B. napadło trzech mężczyzn: 26-letni Krzysztof Ś., 23-letni Daniel B. i 30-letni Jan J. Szczególnie w bestialski sposób bito i kopano Przemka, który stracił przytomność. W takim stanie pozostawiono go na drodze wyjazdowej ze wsi. Nawet po przyjeździe policji nikt z obecnych nie powiedział, że Przemek został pobity, więc wzięto go za pijanego. Karetka odwiozła go do szpitala w Drawsku Pom., skąd po kilku godzinach został przewieziony helikopterem do kliniki w Szczecinie. Gdyby wtedy ktoś z mieszkańców Dalni poinformował policjantów lub lekarza o pobicu, być może szybciej udzielona Przemkowi

pomoc specjalistyczna uratowała by go przed wielogodzinnym niedokrwieniem mózgu, co spowodowało niedokrwienie i zmiany w układzie nerwowym.

- Powiedziano nam w szpitalu, że możemy liczyć się z jego śmiercią. - wspomina matka Przemka pani Bożena Kmetyk.

## KTO I GDZIE KOPAŁ

Dalno. Tydzień temu, w poniedziałek po zmroku zbiera się przy wjeździe do wsi tłum ludzi. Zimno, ale stoją i patrzą. Kilkunastu policjantów otacza teren przy pierwszej lampie stojącej przy płocie. Po chwili przyjeżdża prokurator. Pojawia się samochód wiozący pierwszego świadka. Pojawia się dwóch adwokatów podejrzanych. Będą się przysłuchiwać. Świadek mówi, co widział, pokazuje gdzie miało miejsce zdarzenie, odpowiada na pytania.

Po skończeniu wsiada do auta i policjanci odwożą go do Łobza. Przyjeżdża następny i tak przez ponad dwie godziny.

W środę odtworzenie przebiegu zdarzeń z udziałem trzech podejrzanych. Jeszcze zimniej niż w poniedziałek. Jeszcze większy tłum ludzi. Niektórzy chcą zobaczyć podejrzanych, bo to koledzy, albo ktoś z rodziny, znajomy. Tu wszyscy się znają. Nie widzieli ich od czasu aresztowania. Najpierw przywożą Jana J. Wysiądą z auta w kajdankach. Dobrze zbudowany, pewny siebie, przynajmniej tak się zachowuje. Opowiada zebranym o zdarzeniu. Z pod płotu pro-

wadzi na szosę, coś pokazuje. Jeden z policjantów odmierza maszynką odległości, zapisuje. Inny sporządza protokół. Wszystko rejestruje kamera. Odwożą Jana J. i przywożą Daniela B. Najmłodszy z nich, wychudły, jakby skurczony w sobie, zdenerwowany, gestykuluje dwoma skutymi rękami i opisując zdarzenie sprzed dwóch miesięcy. Dla odmiany Krzysztof Ś. opowiada spokojnie o tym, w czym brał wtedy udział. Jakby opisywał przebieg meczu na pobliskim boisku. Zaczyna padać śnieg. Prokurator kończy i ludzie się rozchodzą.



**Tadeusz Stafiej - Po pierwszej wizycie ustąpił obrzęk.**

Zrobiliśmy odtworzenie przebiegu wydarzeń, gdyż zarówno w zeznaniach świadków jak i podejrzanych są rozbieżności. Zebraliśmy materiał i teraz będziemy go weryfikować. - mówi Lucyna Kreczko-Wilk - prokurator prowadząca sprawę.

Co grozi podejrzanim, jeżeli zostaną im postawione i udowodnione zarzuty o pobicie Przemka?

- To zależy od przyjęcia całkowitej kwalifikacji czynu. Za pobicie Przemka, z uszkodzeniem ciała, od 6 miesięcy do 8 lat. Dwóm z nich jest także postawiony zarzut o pobicie Wojciecha B. Jednak zarzuty będą zależały od końcowej oceny materiału. - mówi prokurator.

## Nadzieja, gdy brakowało nadziei

Przemek trafił do kliniki w Szczecinie w ostatniej chwili.

- Lekarz powiedział, że pół godziny później nawet operacja by nie pomogła. Był w śpiączce, więc w Szczecinie uznali, że może leżeć gdziekolwiek, więc przemieśli go do Stargardu. Lekarze nie dawali żadnej nadziei na jego uratowanie. Po jakimś czasie powiedziano

nam, że to co można było, to zrobili, więc można Przemka przenieść do hospicjum lub na oddział długoterminowej opieki. - mówi matka Bożena Kmetyk. - Ktoś powiedział mi, że w Łobzie jest bioenergoterapeuta. Myśmy nie mieli wyboru, to była ostatnia deska ratunku. Tak trafiłam do pana Żurowskiego.

Pan Ryszard Żurowski rozpoczął na leczenie Przemka bioenergią. Był u niego już osiem razy. Nie bierze żadnych pieniędzy.

- Po pierwszej wizycie ustąpił obrzęk. Po drugiej wróciło krążenie krwi w lewej części ciała, w ręce i nodze. Do tej pory, po paraliżu, lewą stronę miał zimną. Po seansie zrobiła się ciepła i my za każdym razem jak przyjeżdżamy, to sprawdzamy czy stopa jest ciepła. Jak go łaskoczę, to rusza nogą, a przedtem nie, był jak skała. Po kolejnym zaczął spokojnie oddychać, bo przedtem sprawało mu to duże trudności. Później odłączono go od respiratora. - mówi pan

**Tadeusz Stafiej.**

- Podczas seansów uważnie przyglądałem się wszystkiemu i proszę sobie wyobrazić, że gdy ręce pana Ryszarda dotykają go za głowę, to tak jakby kopnął go prąd. Nagle coś rusza ciało, mruga albo otwiera oczy, reaguje powoli na to, co się do niego mówi.

Te oznaki reagowania Przemka pozwalają bardziej optymistycznie spojrzeć na jego leczenie i przyszłość. Dzisiaj ma zostać przeniesiony do szpitala w Bydgoszczy, gdzie lekarze zdecydują o jego wybudzeniu.

## ŻYCZYMY CI ZDROWIA, PRZEMEK

Rusza akcja pomocy Przemkowi, a raczej matce, która potrzebuje ich na opłacenie leczenia, lekarstwa, wyjazdu. Łobezianie pomagają. To wyraz solidarności, ale także protestu przeciwko przemocy. Uczniowie kwestują w szkołach, Janusz Skrobiński organizuje wielkie widowisko sportowe. Myślę, że Przemek to czuje. Tak jak czuje przepływającą energię z rąk Ryszarda Żurowskiego, tak też zapewne czuje energię ludzi wpływającą z Łobza i podążającą za nim, gdzie by nie był. Życzymy ci zdrowia, Przemek. KAR



**Bioenergoterapeuta Ryszard Żurowski i Bożena Kmetyk**



## Kwestowali dla Przemka Kmetyka

# Dobroczynność na sportowo

(ŁOBEZ) Wspaniale zachowali się sportowcy, którzy pojawili się w minioną sobotę na parkiecie hali sportowej w Łobzie. Zagraли, dzięki czemu inni mogli zebrać pieniądze na rzecz chorego Przemka Kmetyka. Sami też wrzucili sporo do puszek.

Wszystko działo się za sprawą Janusza Skrobińskiego, który imprezę zorganizował i namówił do grania kolegów z oldbojów. Przyjechali nawet piłkarze z Polic, a kilka osób udostępniło do licytacji atrakcyjne fanty.

Najpierw na parkiecie pojawili się łobescy siatkarze, którzy zmierzli się z ligowym zespołem juniorskim z Połczyna Zdroju. Nasi pokonali Połczyn 3:1, grając pod wodzą trenera Marcina Ćwikły w składzie: Arek Siwiński, Grzegorz Kowalczyk, Rafał Szyliński, Cezary Szulc, Paweł Winiarski, Paweł Rorata, Sebastian Pawlusiński, Tomasz Dorawa, Piotr Kordyl i Mateusz Witas. Trzej ostatni to uczniowie łobeskiego liceum. Mecz sędziował Waldemar Winiarski.

Później na parkiet wybiegli oldboje z Reska, dwie drużyny wystawiło Insko (choć zagraли tutaj i łobezianie i pojawił się przewodniczący rady miejskiej z Dobrej, a tuż po godz. 15., po zakończonym meczu ze Światowidem dojechał trener Sparty Węgorzyno Ryszard Jamróży), dwie drużyny Łobez i gościnnie przyjechał KP Police.

Po zaciętych rozgrywkach wygrała drużyna Łobza II, pokonując w finale KP Police, po wykluczeniu z gry jednego z policzan. Wbrew nastrojowi towarzyskiego spotkania i zabawy, sędzia Ryszard Janiak potraktował mecz bardzo poważnie. Towarzyszył mu na linii Filip Mężyński.

O trzecie miejsce zmierzyły się dwie drużyny Inska. Pierwsza pokonała drugą. Piąte miejsce zajęło Resko i ostatnim musiał zadowolić się Łobez II.

W przerwach meczu Janusz Skrobiński prowadził licytację fantów. Na pierwszy ogień poszedł kubek z Manchesteru, przywieziony z Anglii przez pana Bogdana Góreckiego. Dwie koszulki przeznaczył pan Andrzej Zdzieszyski, dwie koszulki i piłki Tomasz Zientek, kapitan III-ligowego KP Police, który też zagrał w meczach. Michał Łabędzki z Pogoni Szczecin wystawił na licytację swoją klubową koszulkę, zaś Radek Majdan dosłał plakat z autografem. Zainteresowaniem cieszyły się również dwie piłki z autografami piłkarzy Pogoni Szczecin. Puchary ufundowali Urząd Miejski i pan Grzegorz Ignatowicz. Urząd bezpłatnie udostępnił salę, zaś jej pracownicy społecznie w tym czasie obsługiwali imprezę. Po niej, zawodnicy, zwłaszcza przyjezdni, mogli zjeść gorący posiłek, który ufundował właściciel firmy Ekoenergia pan Artur Barański, a gorące napoje pan Grzegorz Janiec.

Gdy toczyły się mecze, dziewczęta, pod egidą fundacji "Święto Radości" i pani Bożeny Zareckiej zbierały do puszek pieniądze. Wszystkiemu przyglądała się mama Przemka, pani Bożena Kmetyk, która wyraźnie była wzruszona całą imprezą. Uzbierano łącznie ponad 2,5 tys. zł. Pieniądze pójdą na leczenie Przemka.

KAR



Artur Solowski



Ewa Borkowska i Karolina Korzak z Januszem



Wolontariuszki



Ryszard Jamróży i Jacek Skrobiński

# Początki szkoły w Sielsku

(SIELSKO) Szkoła w Sielsku rozpoczęła pracę dzięki ofiarnej pracy księdza proboszcza i nauczyciela religii Franciszka Jastrzębskiego oraz nauczycieli Krystyny i Piotra Obolewiczów. Do pierwszych nauczycieli trzeba zaliczyć panów Józefa Białoskórskiego i Jana Karola Stępnia, którzy w niedługim czasie zaczęli też uczyć. W 1947 roku szkoła została przemianowana na placówkę 6-klasową. Pan Obolewicz z żoną nauczali w Sielsku do 1949 r. Dyrektorzy szkół w latach następnych to panowie: Kraus, Kuk, Domagała, W 1958 r. w placówce uruchomiono dodatkowo Szkołę Przystosobienia Rolniczego. Następni dyrektorzy to: Zofia Sturii, Wojciech Winnicki, Dionizy Kuczyński, Władysław Kowalkiewicz, Eugeniusz Kruglik, Elżbieta Kunstman, Bonifacy Adamcewicz, Stanisława Sawicka, Emil Szczepny, Mariusz Bogdanowicz, Józef Drozdowski. Od roku 2000 placówka w Sielsku jest filią Szkoły Podstawowej w Ru-



nowie Pomorskim, z klasami 0-3, którą kieruje pani Maria Jędrzejczak.

Jednak początki były i trudne i ciekawe zarazem. Przypominamy początki szkoły w Sielsku, na podstawie "Kroniki szkolnej" spisanej przez Piotra Obolewicza, pierwszego kierownika szkoły.

"4 października 1945 r. Dzisiaj rozpoczęto naukę w Siligsdorfie (Sielsku). Rano zebrały się dzieciaki z książkami, z zeszytami, kurczowo trzymając je w rękach, spieszyły do klasy. O godzinie dziewiątej wyruszyła szkoła do kościoła, by rozpocząć ten rok szkolny z Bogiem. Po powrocie nauczycielka Krystyna Obolewicz, przemawiając do dzieci i zebranych rodziców, podkreśliła jakie osiągnięcia ma wieś z chwilą zorganizowania szkoły i komu to zawdzięczają, że w polskiej szkole dzieciaki będą się uczyły po polsku. Sprawdzono obecność i zapisano nowych kandydatów do szko-

ły. Już wtedy szkoła liczyła 63 uczniów. Trzeba było utworzyć cztery klasy. Zgłaszali się też kandydaci do 5 i 6 klasy, ale po jednym lub dwoje na klasę. W Łobzie masie organizować gimnazjum i tam się ich odsyłało.

5 października 1945 r. Dzisiaj rozpoczęła się mozolna praca – tworzenie klas, dobieranie uczniów do poszczególnych klas. Najłatwiej było z klasą pierwszą, kandydatów 21. Są dzieciaki nie umiejące rozmawiać po polsku – dwoje pochodzi z Litwy. Reszta, jest to widoczne, rozmawia w domu po polsku. Klasa druga liczy 18 uczniów, klasa trzecia – 14 uczniów a czwarta 10 uczniów. Lekcje mają się odbywać dla klas II i IV od godziny 8 do 12. Dla klas I i III od 12 do 15. Po lekcjach udały się dzieci do parku i przyniosły zieleń, ubrały wejście do szkoły, zawiesiły sztandar przed wejściem, w klasie umieściły nad tablicą krzyż i orła. Starsze dziewczynki ofiarowały się codziennie przychodzić po południu posprzątać klasę, zanim nie zorganizuje się stałej i opłacanej woźnej lub woźnego.

20 października 1945 r. Od dzisiaj szkoła posiada już dwie siły. Przybył kierownik szkoły Piotr Obolewicz, zdemobilizowany z Wojska Polskiego. Razem z żoną Krystyną, która przybyła wcześniej, zorganizować szkołę, mieli pracę rozpoczętą pchnąć naprzód i

utrwać polskość na ziemiach odzyskanych. Już wtedy placówka miała 76 uczniów. Wysunął się więc problem zorganizowania drugiej izby i remontu klasy oraz mieszkań dla nauczycieli. Ponadto trzeba było nadać estetyczny wygląd szkole od zewnątrz. Tego samego dnia odbyło się zebranie rodzicielskie, na którym cała wieś obiecała przyjść z pomocą kierownictwu szkoły w zorganizowaniu kompletnego remontu, zaopatrzyć w pomoce naukowe oraz pomóc nauczycielom. Już tego samego dnia sołtys Mikołaj Buko wyznaczył ludzi do sprzątnięcia i wywiezienia śmieci z rejonu szkolnego. Na ochotnika zgłosili się majstrowie do wstawienia drzwi, ram i oszklwienia okien w izbie szkolnej.

1 listopada 1945 r. Szkoła posiada już dwie izby, w których odbywają się normalne zajęcia. Własnymi siłami wieś przeprowadziła prowizoryczny remont nie tylko izby szkolnej, ale i ponaprawiała zewnętrzne ogrodzenie, uruchomiła pompę na wodę, urządziła kancelarię a nawet mieszkanie dla nauczycieli. Sołtys gromady Pan Buko zorganizował zwózkę opału na zimę. Dali przykład godny naśladowania w tej pracy Pan Marcinów, Pan Adamów Eliasz remontując szkołę prawie tydzień społecznie. Panowie: Wróblewski, Filipczak, Skowronek pierwsi dostarczyli opał. Szkoła jako ośrodek kultury i wiedzy własnymi siłami wsi została zaopatrzona w opał na zimę." (fragmenty "Kroniki szkolnej" Piotra Obolewicza,

Opracował Józef Drozdowski, fot. Mariusz Horbacz



## Obchody Święta Patrona w Szkole Podstawowej w Resku

# Pamiętają o mjr Sucharskim

Obchody Święta Patrona majora Henryka Sucharskiego w Szkole Podstawowej w Resku, w tym roku odbyły się w 15 listopada. Był to dzień uroczysty nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli. Celem tego święta jest przybliżenie uczniom postaci Patrona, historii obrony Westerplatte, uwrażliwienie na szacunek do symboli narodowych oraz realizacja treści ścieżki edukacyjnej wychowania patriotyczno – obywatelskiego.

Uroczystości rozpoczęła, koncelebrowana przez byłego ucznia tejże szkoły Piotra Szatkowskiego, Msza święta w Sanktuarium Maryjnym, z udziałem sztandaru szkoły. Następnie uczniowie klas I-III i IV-VI udali się do swoich pięknie udekorowanych na tę okazję klas na zajęcia z wychowawcą, w czasie których: klasy poznały sylwetkę Patrona majora Henryka Sucharskiego, klasy drugie

pracowały z tym, co już wiedzą o Patronie, a klasy trzecie poznawały tradycje szkoły. Klasy czwarte oceniały postać Patrona oraz poznawały historię odznaczenia Virtuti-Militari. Klasy piąte zapoznawały się z historią hymnu państwowego oraz prowadziły dyskusję dotyczącą Małej Ojczyzny. Natomiast klasy szóste przeprowadziły warsztaty w oparciu o motto: „Cechy, które cenię u Patrona” oraz zapoznały się z historią obrony Westerplatte.

Wspólnym elementem pracy wszystkich poziomów był konkurs wiedzy o Patronie, którego zwycięzcy kwalifikują się do etapu szkolnego tegoż konkursu. Klasy szóste przygotowały również odczyty dla klas trzecich, podczas których ci drudzy przechodzili „chrzest bojowy”, mający na celu przyjęcie ich w poczet uczniów drugiego poziomu edukacyjnego. Tegoroczne uroczy-

stości wiążą się również z obchodami 60-lecia oświaty. W tym celu w sali Biblioteki Miejskiej odbyła się prezentacja multimedialna dotycząca historii obchodów tego święta poprzedzona montażem słowno-muzycznym pt. „Dzień Niepodległości”, przygotowanym przez panie Annę Mischyszyn oraz Ewę Kwiatanowską, przy współpracy uczniów klas IV-VI. W czasie uroczystości uczniowie mieli możliwość spożyć pyszne śniadanie ufundowane przez Radę Rodziców. Zakończenie tego niezwykłego dnia w historii szkoły uświetniła dyskoteka, która odbyła się w sali Biblioteki Miejskiej. Ten dzień z całą pewnością podobał się wielu uczniom, a oto kilka wypowiedzi na ten temat:

„Podczas tegorocznego święta patrona wszyscy mogliśmy zaistnieć wokalnie oraz teatralnie. Całe obchody wypadły świetnie. Wszystko

było zapięte na ostatni guzik: (Kasia).

„W tym roku w czasie Święta Patrona prowadziłam odczyty klas trzecich. Bardzo mi się to podobało. Ile było śmiechu kiedy uczeń z zawiązanymi oczami miał wypić szklankę soku pomidorowego. Uważam, że ten dzień spełnił moje oczekiwania w pełni” (Kasia).

W dniu Święta Patrona najbardziej podobały mi się slajdy pokazujące historię obchodów tego święta. Mogłam na nich zobaczyć nawet swoich znajomych” (Ola).

„Dzień Patrona jest bardzo ważny dla szkoły, ale i dla uczniów. W tym dniu każdy przychodzi do szkoły odświętnie ubrany i to mi się podoba, że nie jest tak jak zwykle.” (Michał).

Wypowiedzi mówią same za siebie. Można więc sądzić, że Święto spełniło oczekiwania uczniów.

Beata Madej

## GÓRA GROSZA 2005

## DZIECI ZBIERAŁY DLA DZIECI

(RESKO) Przez cały październik uzbieraliśmy Górę Grosza na rzecz dzieci z domu dziecka. Akcją kierował Samorząd Uczniowski SP w Resku. Uzbieraliśmy 305,36 zł. Pierwsze miejsce wśród kl. IV-VI zajęła kl. Vc, która zabrała 74,24 zł - wychowawczyni p. A. Miszczy-szyn, a wśród kl. I-III - kl. Ib, która zebrała 20 zł - wychowawczyni p. A. Górską - Powchowicz. Zwycięskie klasy otrzymały nagrodę niespodziankę ufundowaną przez Radę Rodziców. Wyniki :



klasa I a	- 19,92 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,99 zł)
klasa I b	- 20 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 1,05 zł)
klasa I c	- 6,90 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,40 zł)
klasa II a	- 10,14 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,46 zł)
klasa II b	- 15,14 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,72 zł)
klasa II c	- 6,06 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,27 zł)
klasa III a	- 1,93 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,07 zł)
klasa III b	- 12,05 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,48 zł)
klasa IV a	- 6,28 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,39 zł)
klasa IV b	- 9,43 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,47 zł)
klasa IV c	- 14,34 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,62 zł)
klasa V a	- 19,86 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,76 zł)
klasa V b	- 67,79 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 3,56 zł)
klasa V c	- 74,24 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 3,90 zł)
klasa VI a	- 21,28 zł (w przeliczeniu na jednego ucznia 0,88 zł)
klasa VI b	- 0 zł.

Przewodnicząca SU Pola Litwin kl. VI b.

Opiekunka SU Dominika Walentynowicz.

## Można na nas liczyć

Światowy Dzień  
Bez Papierosa

(RESKO) 16 listopada 2005 r. szkolne koło PCK, na apelu szkolnym dokonało podsumowania zadań związanych z obchodami Światowego Dnia Bez Papierosa. Apel prowadziła p. Bożena Meger, która przedstawiła idee organizacji Światowego Dnia Bez Papierosa. Opiekunka koła p. Agnieszka Kmieć przedstawiła wyniki konkursu na plakat o tematyce antynikotynowej. Wyniki konkursu :

Nagrodzono prace: I miejsce zajął plakat Ani Dodys, ucz. kl. VI b; II - plakat Pauliny Czerniak i Kingi Błaszczuk ucz. kl. IV c; a III

plakat Kasi Walo - ucz. kl. VI a.

W konkursie wyróżnieni zostali: Patrycja Sztokman, Marysia Dziuba, Maja Piórkowska - ucz. kl. V a; Kasia Hawryluk - ucz. kl. VI b; Żaneta Babak - ucz. kl. VI a; Patryk Imianowski, Kacper Borowski, Marcin Bas, Mateusz Deuter - ucz. kl. V c oraz Agnieszka Skrobuk i Kinga Migryt - ucz. kl. IV a.

Słodczyce dla uczniów ufundowała Rada Rodziców i opiekunki PCK. Na zakończenie apelu wystąpili członkowie koła PCK z kl. VI b, którzy przedstawili scenkę pt. „Kraina palaczy”. (r)

## Plebiscyt w Gimnazjum Resko

## OTO POLSKA WŁAŚNIE

(RESKO) Przed Świętem Patrona Szkoły Rada Samorządu Uczniowskiego w Gimnazjum w Resku ogłosiła plebiscyt na temat naszej ojczyzny Polski. Każdy uczeń w domu miał się zastanowić i podać na kartce 10 rzeczy, bez których nie wyobraża sobie Polski. W Dniu Patrona Szkoły 15 listopada 2005 roku komisja w składzie pani Teresa Kózka, Nel Staciwa z klasy IB, Michał Tarniowy z klasy IIB oraz Zbigniew Sikorski z klasy IIIA odwiedzała wszystkie sale, w których uczniowie uczestniczyli w zajęciach z wychowawcą i rozstrzygnęła konkurs na najlepiej przy-



Zwycięska klasa I B



Komisja konkursowa sprawdzająca wystrój klas i zbierająca głosy do plebiscytu Oto Polska właśnie

strojoną klasę. Wygrała klasa IB, zdobywając maksymalną ilość punktów. Gratulujemy!!!

Ta sama komisja zebrała do urny wszystkie głosy w wyżej wymienionym plebiscycie i następnie przeliczyła wszystkie odpowiedzi. Lista dziesięciu najczęstszych skojarzeń z Polską, wśród reskowskich gimnazjalistów, została przesłana do głównego organizatora plebiscytu w Warszawie - Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Oto wyniki plebiscytu:

Papież Jan Paweł II, Godło i flaga biało-czerwona, Tatry, Lech Wałęsa i "Solidarność", Kościół, Potrawy kuchni pol-

skiej (na pierwszym miejscu wymieniono pierogi), Wawel w Krakowie, Wigilia, Polska gościnność, 10. Adam Małysz

Wyniki chyba nie są zaskoczeniem. Każdy z nas, czując się Polakiem odpowiedziałby podobnie.

Może warto się zastanowić nad swoim patriotyzmem i wypisać listę rzeczy, bez których nie wyobrażamy sobie Polski. Opiekun SU

Bożena Sobolewska



Zbigniew Sikorski z klasy IIIA podczas zbierania głosów do plebiscytu „Oto Polska właśnie”.



Adres redakcji: 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

## INNE

## Gryfice

- Pomoc w nauce, stała i doraźna. Szkoła podstawowa i gimnazjum bez j. obcych. Tel. 607 115 143.
- Sprzedam Nokię 3510i + 2 ładowarki, z dokumentacją, etui, w kartonie cena 275 zł. Tel. 0605 522 340.

## MOTORYZACJA

## Łobez

- Sprzedam Dewoo Nubira, samochód rok 1998, 1,6, 16V (Opel). Bogata wersja z klimatyzacją, mały przebieg, cena okazja 7800 zł. Mam też inne tańsze auta. tel. 397 23 49 Łobez lub 600 52 37 83.
- Sprzedam przyczepę rolniczą i przyczepę 1-osiową. Tel. 395 19 57.
- Sprzedam Rover 214i, rok prod. 94/95, sprowadzony z Niemiec w 04.2005, ważny przegląd do 04.2006, po wymianie pasków, płynów, filtrów, oleju, SRS i automatyczna regulacja świateł, zabezpieczenie antykradzieżowe - odcięcie zapłonu, stan idealny, bez rdzy, zielony metalik, przebieg oryginalny 144.000 km, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340.

## Gryfice

- Sprzedam Ford Escort Kombi (biały) 1.8, 16V, Rok. produkcji 1992, przebieg 130.000 km, centralny zamek, szyberdach, roleta, regulacja kierownicy, zadbane wewnątrz, stan techniczny bardzo dobry, Cena 6500 zł. Tel. 508 211 405

## PRACA

## Łobez

- Wydawnictwo w Łobzie zatrudni dziennikarza. Tel. 3973 730 lub 504 042 532
- Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

## Drawsko Pom.

- Zatrudnię pracownika! Poszukuję osoby do pracy w punkcie „Orange” w Złocieńcu. Wymagania: prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, miła aparycja, dobry kontakt z klientem. Kontakt tel. 508 297 661 lub 501 511 518.

## MIESZKANIA

## Łobez

- Sprzedam mieszkanie własnościowe bezczynszowe 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, działka w Zajezierzu. Tel. 607 171 470 lub 397 83 42.
- Sprzedam mieszkanie powieszchnia 80 mkw., 4 pokoje, własnościowe, ogrzewanie gazowe w Resku. Tel. 502 548 338.
- Sprzedamy dom własnościowy w Poradzu. Tel. 397 57 40 lub 397 57 55.
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu własnościowe - bezczynszowe. Tel. 660 892 421.
- Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel. 397 10 51.
- Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

## Gryfice

- Zamienię mieszkanie w Szczecinie 110 mkw. na Gryfice. Tel. 696 350 303.
- Płoty. Zamienię mieszkanie w Płotach M5 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

## USŁUGI

## Łobez

- Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.
- Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.
- Usługi transportowe, profesjonalne przeprowadzki. Tel. 0604 516 451

## Drawsko Pom.

- Usługi transportowe -1,5 tony, przeprowadzki i inne - cały kraj tel. 608 728 454.

## Gryfice

- Laryngolog T. Woźny, Gryfice ul. Śniadeckich 38. Tel. 604 499 445.
- Usługi budowlano-remontowe, budowa domów, tynki, glazura „KOZŁOWSKI”. Tel. 501 055 337, 507 565 966.
- Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

■ Drukowanie bloczków (samokopia) z nazwą firmy. Tel. 39-73-730, 504-042-532.

## NIERUCHOMOŚCI

## Łobez

- Wynajmę dom jednorodzinny w Nowogardzie ul. Wiejska 32. Budynek posiada kompletnie wyposażoną kuchnię, duży umeblowany salon, 4 sypialnie na piętrze, dwie łazienki+wc na parterze, ogrzewanie podłogowe, duży taras, ogród, garaż. tel. Koszt wynajmu 1800 zł + gaz, energia, woda. Tel. 0602 45 42 66.

## Drawsko Pom.

- Działki budowlane: Cieminko 91 ar., Jankowo 17 ar., Żółte nad jez. 49 ar., Świerczyna 80 ar. i 39 ar. Tel (032) 285 14 15.
- Działki rolne: Trzciniec, Psie Głowy, Rzepowo, Stare Gonne, Gudowo, Świerczyna, Nowe Laszki, Żabin, Darskowo. Tel. (032) 285 14 15.

## Gryfice

- Sprzedam Dom + zabudowania gospodarcze na działce 1000 mkw. Kołomąc, tel. 385 40 49 (wieczorem).
- Sprzedam działki budowlane w Gryficach uzbrojone różnej wielkości. Tel. 0606 904 584.
- Sprzedam dom o pow. 300 mkw. na działce 1200 mkw. Gryfice. Tel. 0607 844 825.
- Gryfice - lokal usługowo - handlowy sprzedam. Tel. 0607 844 825, 0889 315 656.

## OGŁOSZENIE DROBNE

Łobez Resko Dobro Węgorzyna Kołomo Młde tygodnik łobeski GAZETA POWIATOWA

Brojce Gryfice Korzeja Płoty Rewal Trzciniec gazeta gryficka GAZETA POWIATOWA

Drawsko Pom. Kołomo Jez. Ostrowo Wierzchowo Złocieńce pojezierza drawskiego tygodnik drawskiego GAZETA POWIATOWA

## KUPON

1																						
2																						
3																						
4																						
5																						
6																						
7																						
8																						
9																						

Zlecający.....  
Adres.....  
Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:  
**Gazeta Gryficka**, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53  
**Tygodnik Łobeski**, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730  
**Tygodnik Pojezierza Drawskiego**, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

■ Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

# OLIMPIADA TRZECIOKLASISTÓW

**(ŁABUŃ WIELKI)** 17 listopada 2005r. w Szkole Podstawowej w Łabuniu Wielkim miała miejsce niezwykle udana impreza. W ramach OLIMPIADY TRZECIOKLASISTÓW w tej szkole spotkały się dzieci klasy III ze swoimi rówieśnikami z klasy IIIa z Zespołu Szkół Gimna-



zjalnych w Resku pod opieką pani Jolanty Grygiel.

Spotkanie miało na celu integrację uczniów, którzy za trzy lata spotkają się w gimnazjum, ale przede wszystkim olimpiada miała charakter sportowy. W szkole łabuńskiej znajduje się piękna sala gimnastyczna, która wręcz zachęca do takich spotkań.

Po powitaniu gości przez panią dyrektor Elżbietę Korgul, Renatę Roszyk – wychowawczynię łabuńskich „trzeciaków” oraz gospodarza klasy – Olę Janczyszyn rozpoczęły się biegi z przeszkodami i mecze w tzw. „zbiżaku”, które poprowadziła Renata Roszyk. Nie było zwycięzców i pokonanych, nie było rywalizacji między szkołami, ale za to była świetna zabawa, czego dowodem są uśmiechnięte i niezwykle zadowolone dzieci. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale, na których skrzętnie gromadzili podpisy nowych kolegów i koleżanek, co zapewne stanie się cenną pamiątką. Cała impreza udała się również dzięki zaangażowaniu niezawodnych w tej szkole rodziców, no i dzięki dopingowi całej społeczności uczniowskiej. Zachęcamy inne klasy i szkoły do takiej integracji, gdyż niesie ona za sobą dużo pozytywnych emocji i zadowolenia.

opr. Renata Roszyk  
Wych.kl.III SP Łabuń Wielki

## Jesienne wypady TKKF „Błyskawica”

5.11.2005, sobota - rajd pieszy, wycieczka nad jez. Chełm. Impreza zorganizowana z myślą o dzieciach z łobeskiego TPD. Ruszyliśmy przez pola truskawkowe, dalej starą żwirownią k. Unimia oraz przez mostki na Redze. Przy ognisku nad jez. Chełm upiekliśmy kielbaski. Niestety nie dopisała pogoda. Jesień, do tej pory w zasadzie sucha, pokazała inne oblicze. Niemal cały dzień mżyło i padał deszcz. Aura spowodowała, że na wyprawę ruszyli tylko najbardziej wytrwali piechurzy. Za to kielbaski były smaczniejsze niż zwykle.

20.11.2005, niedziela. Nie inaczej było na rajdzie rowerowym. Pogoda znów nas nie rozpieszczała. W piątek przyszła zima, spadł pierwszy, niewielki śnieg. W połączeniu z mrozem były to trudne warunki na rower. Na rajd ruszyliśmy razem z grupą rowerzystów z Drawska Pomorskiego. Naszym celem było jez. Piaski i rezerwat przyrody „Mszar nad jez. Piaski”. Jechaliśmy przez Strzemiele i



koło Jeziora Głębokiego. Towarzyszyła nam zimowa aura - ośnieżone pola i lasy, drzewa obsypane śniegiem. Cisza. W lesie śnieg utrzymał się dłużej niż w mieście. Tradycyjnie nie obyło się bez awarii roweru.

Powierzchnia, położonego w gminie Radowo Małe, jeziora Piaski wynosi 35 ha. Rezerwat powstał w 1976r. dla

ochrony torfowiska tworzącego się w wyniku zarastania zatoki, odciętej przez szuwały i zarośla wierzbowe. Spotkać tu można rzadkie i ginące gatunki roślin.

Do zobaczenia na następnym rajdzie  
Za zarząd TKKF „Błyskawica”  
Adam Kogut

**(POWIAT) Tylko w tym roku policjanci z powiatu łobeskiego byli wzywani prawie 600 razy do rodzinnych awantur. Agresja i przemoc w polskich rodzinach to niestety tragiczna rzeczywistość.**

Dane statystyczne są zatrważające – co trzecie zabójstwo w naszym kraju jest wynikiem konfliktów rodzinnych. W 2004 roku ofiarami przemocy w rodzinie było ponad 150 tysięcy osób, z czego zdecydowana większość to kobiety i dzieci. Policjanci zajmujący się tą problematyką uważają, że liczbę tę należy pomnożyć przez dwa. Czy sytuację zmieni nowa ustawa o „przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”, która wczoraj weszła w życie? Czy podzieli los wielu innych ustaw, które swój żywot zakończyły na półkach, bo na ich realizację zabrakło pieniędzy?

O działaniach związanych z przeciwdziałaniem przemocy rozmawialiśmy z przedstawicielami kilku instytucji naszego powiatu.

- Przemoc w rodzinie jest specyficznym przestępstwem. Zazwyczaj osoba będąca ofiarą przemocy zazwyczaj chce tylko, aby ta przemoc się skończyła. Nie chce, aby mąż czy konkubent szedł do więzienia, gdyż niejednokrotnie jest to jedyny żywiciel rodziny, a gdy wytrzeźwieje zachowuje się przyzwoicie. Więc ofiara przemocy chce, aby w chwili gdy ta agresja występuje oprawce po prostu odizolować do momentu, kiedy ten wytrzeźwieje. Niestety, działania takie nie przynoszą efektów. – mówi Andrzej Sarnowski, naczelnik wydziału prewencji KPP Łobez.

Jeśli policjanci wezwani na interwencję domową stwierdzą stosowanie przemocy w rodzinie zakładają Niebieską Kartę. Jest to specjalny formularz wypełniany podczas interwencji, który trafia do dzielnicowego danego rejonu. W tym roku łobeski policjanci wypełnili 71 Niebieskich Kart. Dzielnicowy z koleją ma obowiązek zainteresowania się sytuacją tej rodziny. Każda taka interwencja musi mieć swój dalszy ciąg. Jeżeli dzielnicowy potwierdzi, że w danej rodzinie występuje przemoc, zakłada teczkę i przynajmniej raz w miesiącu interesuje się sytuacją w rodzinie. W ramach swojej pracy może skierować wniosek na

leczenie odwykowe, powiadamia sąd rodzinny, jeśli ofiarami przemocy są dzieci. Policja informuje także PCPR i ośrodek pomocy społecznej – właściwy dla danej miejscowości. Co wtedy dzieje się ze sprawcą przemocy?

- Bardzo często jest na początku zatrzymany do wytrzeźwienia, najdłużej 24 godziny. Jednak osobę, która wytrzeźwieje należy zwolnić. Zawsze przed zwolnieniem z taką osobą przeprowadzamy rozmowę profilaktyczną – ostrzegawczą odnośnie zaistniałej sytuacji. Informujemy go o konsekwencjach jego działań i co mu grozi. Jeżeli zachodzą



przesłanki, że przestępstwo zostało popełnione, musimy wykonać czynności sprawdzające i mamy na to 30 dni. Po przeprowadzeniu tych działań mamy dwie możliwości, albo wszczynamy dochodzenie przeciwko sprawcy, lub odmawiamy wszczęcia postępowania. W drastycznych przypadkach lub gdy interwencje się powtarzają i nie pomagają żadne rozmowy, wnioskujemy do prokuratury o zastosowanie tymczasowego aresztu. O zastosowaniu aresztu decyduje sąd. Najczęściej wydaje decyzję o zastosowaniu aresztu na trzy miesiące. Potem odbywa się sprawa i zapada wyrok. - dodaje naczelnik Sarnowski.

Najgorsze jest jednak to, że sprawca po odbyciu kary wraca do domu i sytuacja się powtarza.

Co się dzieje jeśli ofiara przemocy, już w trakcie rozprawy sądowej odmawia składania zeznań lub wycofuje swoje wcześniejsze zeznania?

Znęcanie się nad rodziną, czyli przestępstwo z paragrafu 207 jest przestępstwem ściganym z urzędu,

nie na wniosek pokrzywdzonego. Jeśli jednak pokrzywdzony wycofuje się z zeznań, sprawa przed sądem jest o wiele trudniejsza do udowodnienia.

Przestępstwa z paragrafu 207 są zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Jeżeli znęcanie się nad rodziną połączone jest ze szczególnym okrucieństwem, sprawca podlega karze od 1 roku do 10 lat. Jeśli w następstwie znęcania się ofiara próbuje popełnić samobójstwo, kara wynosi od 2 do 12 lat. Jak ofiarom przemocy pomagają ośrodki pomocy społecznej?

W Miejsko – Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej zarejestrowane są 4 rodziny, które zgłosiły się tam po pomoc w związku z istnieniem w ich domach przemocy.

- Rodziny zgłaszające się do naszego ośrodka po pomoc rzadko kiedy zgłaszają nam taki problem. Od nas oczekuje się zazwyczaj pomocy materialnej, o przemoc informują raczej policję. Najczęściej przemoc w rodzinie udaje się nam ujawnić w trakcie przeprowadzania wywiadów środowiskowych. Podczas wypełniania dość szczegółowych formularzy taki problem wychodzi na jaw. Chociaż i tak nie zawsze. W świadomości wielu kobiet przemoc domowa jest ciągle tematem wstydlivym i skrzętnie ukrywany. Często uważają też, że w tej sprawie nic nie można zrobić, bo takie bicie trwa już od wielu lat i one się do tego przyzwyczyły. Często nie wiedzą, że stosowanie przemocy psychicznej, to także przestępstwo. – mówi Katarzyna Libner zastępca dyrektora M-GOPS w Łobzie.

Jeśli pracownik socjalny w trakcie przeprowadzania wywiadu środowiskowego stwierdzi, że w danej rodzinie dochodzi do aktów przemocy, może podobnie jak policjanci, wypełnić Niebieską Kartę. Jednocześnie o takim przypadku informuje policję. Pracownik socjalny, którego głównym zadaniem jest praca socjalna, z taką rodziną powinien zacząć pracować z w sposób szczególny. Niestety, przy obecnych nakładach na opiekę społeczną pracownicy socjalni zajmują się głównie udzielaniem zasiłków i to zazwyczaj niezbyt wysokich. Na pracę z rodziną, ewentualną terapię i inne działania nikt po prostu nie ma czasu. W ramach pomocy ofierze, pracownicy informują jedynie jakie prawa jej przysługują i do kogo może się zwrócić po pomoc. Pracownik socjalny

zajmuje się często kilkuset rodzinami i na inne działania nie ma czasu. Nasi pracownicy socjalni nie posiadają także odpowiednich kwalifikacji do prowadzenia terapii w rodzinach z takimi problemami. Jeśli więc chodzi o ośrodek pomocy społecznej, ofiara przemocy domowej nie może liczyć na zbyt wiele. Jak zwykle brakuje na to środków, ale chyba pomysł i inicjatywy ze strony odpowiednich władz.

- W naszej gminie nie ma żadnych procedur regulujących współpracę z innymi instytucjami. Jakiś czas temu próbowaliśmy organizować takie robocze spotkania pracowników kilku instytucji, ale nic z tego nie wyszło. Uważam także, że nasza współpraca z policją mogłaby być lepsza, bo na tym odcinku czasami coś szwankuje. – dodaje pani Libner.

Jakiej pomocy może oczekiwać ofiara przemocy ze strony Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie?

- Ofiarom przemocy oferujemy przede wszystkim poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne, socjalne i prawne. Na żądanie ofiary jesteśmy w stanie umieścić ją w hostelu. Problem jest oczywiście spory, tylko w tym roku mieliśmy 95 zgłoszeń o przemoc w rodzinie z terenu powiatu. Jest to przemoc tak fizyczna jak i psychiczna, z tym, że udowodnienie stosowania przemocy psychicznej jest bardzo trudne, bo nie ma na to fizycznych dowodów, ofiara przemocy jest bardzo trudna, nie ma siniaków. – opowiada Katarzyna Kuzon z PCPR.

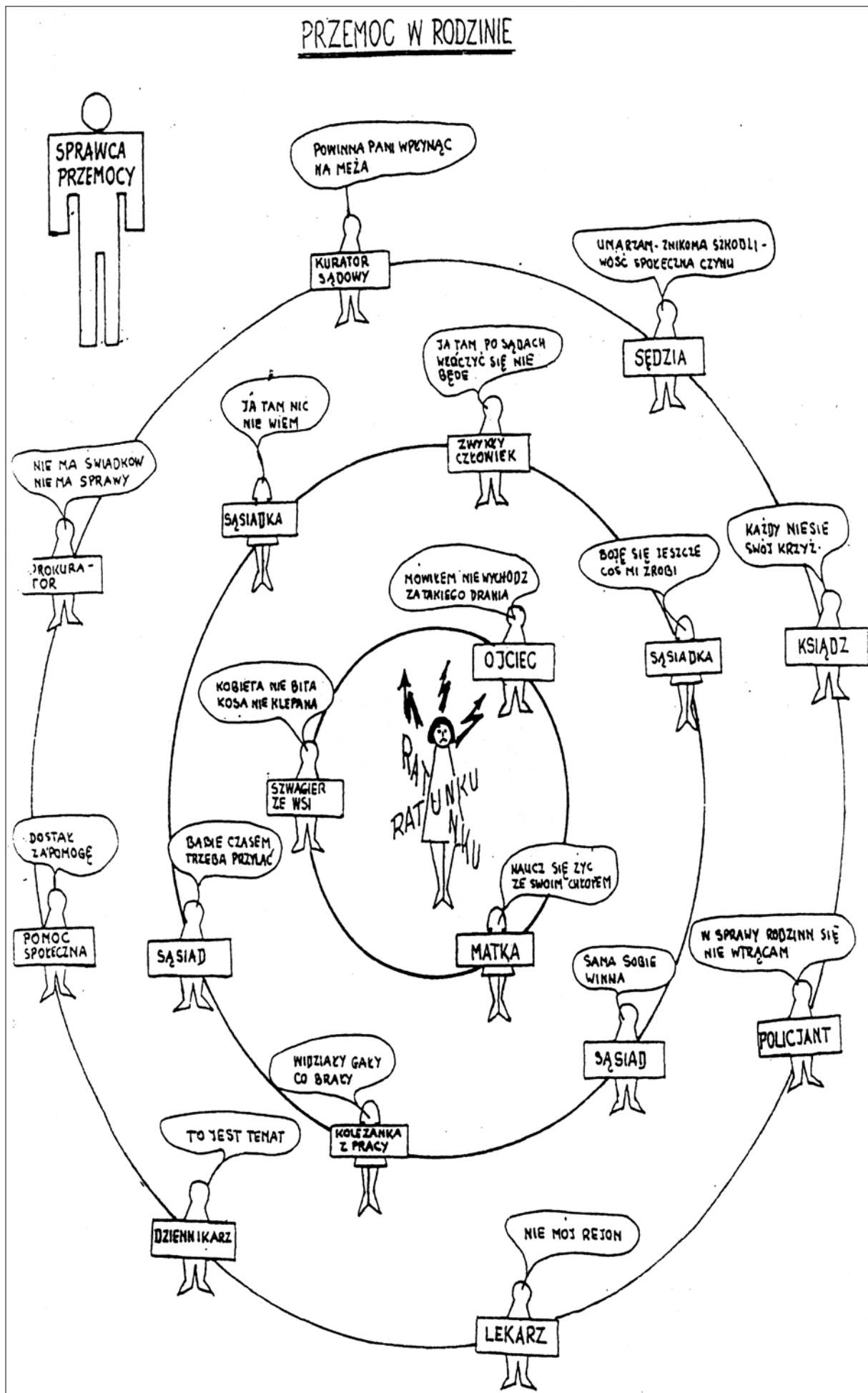
Jeśli do PCPR zgłasza się ofiara przemocy i prosi o pomoc, na początku pracownicy udają się do miejsca jej zamieszkania i sprawdzają te informacje, na przykład przepytując sąsiadów. Jeśli to się potwierdza, ofiara przemocy jest zapraszana do PCPR, gdzie oferuje się jej pomoc w zakresie poradnictwa, konsultacji i doradztwa. Pracownicy pomagają w pisaniu pism i podań, udostępniają telefony, a także jeśli zachodzi taka potrzeba umieszczają w hostelu. Po byt tam może trwać, w zależności od okoliczności, od kilku do kilkunastu dni. W hostelu są cztery miejsca, jest on więc niewielki.

- Jeśli chodzi o współpracę z innymi instytucjami to układa się ona bardzo dobrze, często wspólnie podejmujemy różne interwencje. – dodaje pani Kuzon.

Jak podkreślają pracownicy PCPR można pomóc tylko tym osobom, które same chcą sobie pomóc. Zdarza się, że po pomoc zgłaszają się osoby, które po podjęciu przez pracowników działań rezygnują z tej pomocy i wycofują się. Jednak nie miała dotąd miejsca sytu-



# NOWA USTAWA?



acja, żeby z pomocy zrezygnowała matka, jeśli były pokrzywdzone jej dzieci.

Nowa ustawa, która właśnie wchodzi w życie zawiera szereg przepisów nakładających nowe obowiązki na gminy i powiaty. Na samorządach gminnych będzie spoczywał obowiązek tworzenia systemów przeciwdziałania przemocy w rodzinie, czy prowadzenia gminnych ośrodków wsparcia. Na papierze wszystko to wygląda bardzo dobrze, ciekawe jednak czy w ślad za ustawą do samorządów trafią także pieniądze. Bo w większości przypadków ustawodawcy najpierw tworzą ustawę, a dopiero potem zastanawiają się skąd wziąć środki na jej realizację.

W Polsce przeznaczają się naprawdę duże pieniądze na utrzymanie instytucji i urzędów, które mają pomagać ofiarom przemocy w rodzinie. Problematyką tą zajmuje się policja, ośrodki pomocy społecznej, PCPR-y, kuratorzy, sądy, prokuratury i organizacje pozarządowe. Całe rzesze psychologów, pedagogów, pracowników socjalnych uswiadniają, informują i wspierają ofiary przemocy. Większość z nich nie robi tego charytatywnie, są to osoby które za swoją pracę pobierają niemałe często wynagrodzenie. Potężne środki przeznacza się na utrzymanie sprawców przemocy domowej w więzieniach. Tylko, że z tego wszystkiego tak naprawdę nic nie wynika, bo sprawca po wyjściu z więzienia wraca do domu i zazwyczaj do starych zwyczajów. Nikt nie poddaje terapii sprawców przestępstw, nie dochodzi się przyczyn ich zachowań, nikt także nie uczy ich innych sposobów radzenia sobie z sytuacjami trudnymi. Cały wysiłek wkładany jest w odizolowanie sprawcy od ofiary i zapewnienie tej ofierze poczucia choćby chwilowego bezpieczeństwa. Zawsza słyszę, że na prowadzenie terapii ze sprawcami nie ma pieniędzy. Gdyby jednak policzyć, jakie pieniądze przeznaczamy na utrzymanie ich w zakładach karnych to byłyby to kwoty porównywalne.

Pomagając jedynie ofiarom, ślizgamy się po powierzchni tego bardzo złożonego przecież problemu i staramy się zaleczyć skutek, a nie przyczynę choroby. Trzeba pomagać ofiarom przemocy i jest to oczywiste, ale trzeba także podjąć działania związane z leczeniem sprawców. Być może zabrzmiało paradoksalnie, ale pomagając sprawcy, można będzie pomóc jego ofiarom. Sylwia Maczan



# ZAGRAŁO 35 MŁODYCH SZACHISTÓW

(ŁOBEZ) 35 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów zasiadło w piątek za szachownicami, by rozegrać VIII turniej szachowy dzieci i młodzieży.

Tradycyjnie turnieje szachowe rozgrywane były 11 listopada, z okazji Święta Niepodległości. Inicjatywie tej prawie od początku towarzyszył ówczesny tygodnik "Gmina Pomorska", później relacjonował Tygodnik Łobeski. Trudno powiedzieć, dlaczego organizatorzy zrezygnowali z mającego już wyrobioną markę turnieju, na który przybywała ponad setka uczestników i ograniczyli go do turnieju dzieci i młodzieży.

Mimo wszystko turniej się odbył. Gościnnie przyjechała sześciuosobowa ekipa z Drawska Pomorskiego. Zawodnicy zajęli miejsca w kolejności:

1. Żlobicki Jarosław 7,5 pkt.
- 2-3. Korczyński Norbert i Sola Jędrzej (po 7 pkt.)
- 4-9. Burchardt Paweł, Sak Marcin, Pańka Patryk, Śliwiński Mariusz, Białoskórski Tomasz, Szustakiewicz Szymon (po 6 pkt.)
- 10-12. Szabunia Jacek, Woźnicka Beata, Wieczorek Arkadiusz (po 5,5 pkt.)



- 13-15. Soroczyński Patryk, Olejnik Robert, Szwacińska Izabela (po 5 pkt.)
- 16-21. Burdun Sebastian, Zduńczyk Mateusz, Kędzierski Szymon, Mosiądz Daniel, Mosiądz Dawid, Smolich Mateusz (po 4,5 pkt.)
- 22-25. Dostatni Michał, Maszczyk Norbert, Świercz Justyna, Smulski Szymon (po 4 pkt.)
- 26-30. Głuchowski Zbigniew, Kopczyński Mieszko, Olejnik Monika, Ostrych Mariola, Sobczak Seba-

- stian (po 3,5 pkt.)
  - 31-32. Dańczura Konrad, Wegliński Paweł (po 3 pkt.)
  33. Wesołowska Monika (2,5 pkt.)
  - 34-35. Drożdżewska Marta, Grzegorz Dawid (po 2 pkt.)
- Wszyscy startujący otrzymali dyplomy, zaś zwycięzcy w kategoriach wiekowych nagrody rzeczowe, które wręczyli wiceburmistrz Łobza Ryszard Sola i prezes TKKF "Błyskawica" Jerzy Rakocy. KAR

## Nie tylko Maraton Minisiatkówki

# 20 tys. na program „Sport - Radość - Zdrowie”

Opisując Maraton Minisiatkówki, zorganizowany przez UKS "Kometę" i Szkołę Podstawową nr 2 popelniałem błąd wynikający z niedoinformowania. Podane, że na tę imprezę otrzymano 20 tys. zł, co mogło wzbudzić różne domysły. Okazało się, że ta suma została przekazana na realizowany przez cały rok program pod nazwą "Sport - Radość - Zdrowie". Maraton Minisiatkówki był tylko częścią tego programu, stąd tylko część z owej sumy została na niego wydatkowana.

Jak nas poinformował prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego "Kometę" pan Andrzej Jurzysta, UKS za otrzymane pieniądze robił różne imprezy w szkole przez cały rok. Pieniądze przeznaczone m.in. na zajęcia sportowo-rekreacyjne dla klas I-VI, turnieje szachowe, zakup sprzętu sportowego i multimedialnego wraz z oprogramowaniem, wyjazdy dzieci na basen. W programie ujęto również wynagrodzenie dla nauczycieli za prowadzenie dodatkowych zajęć pozalekcyjnych. Ostatnia rata z transzy przeznaczonej na program dopiero wpłynie do UKS.

Mając tylko część funduszy organizatorzy poprosili firmy i osoby o sponsoring i otrzymali go. Dziękują wszystkim, którzy dołożyli swoją "cegielkę" do sportu dzieci, a są to: firma BAN - Niedźwiedzy, Margum, Nowamyl, UMiG, Starostwo, ŁDK, Kurier Szczeciński - sponsor medialny (fundator nagrody dla najmłodszej zawodniczki), Polskie Radio Szczecin, Łobeskie Centrum Turystyki, Zakład Ogólnobudowlany Andrzej Śliwa, Sklep "Szóstka" - H. Dubicka, Jan Michalczyzyn, E. i R. Gawrylukowie, L. i H. Ciuryskowie, Okno-Plast K. Misiak, Foto-Video "Krzyś", I. i S. Paślawscy, Sklep W. Krakusa, Łobeska Fundacja Pomocy Dzieciom "Święto Radości", Piekarnia Drożdż p. Moskalów, Stowa-

rzyszenie Sportu Szkolnego w Drawsku Pomorskim i firma Progreდი ze Szczecina.

- Dziękuję wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do przeprowadzenia imprezy. - mówi Andrzej Jurzysta. - Pomogło nam również wiele osób pomagając przeprowadzić Maraton. Na przykład w sędziowaniu pomogli uczniowie liceum i gimnazjum, dla których był to również pewien etap szkolenia. Podpowiadam, że mogą to uwzględnić ich nauczyciele.

Sędziowali: K. Cymbała, K. Bryczkowska, M. Podlisiecka, E. Górka, M. Janik, T. Dorawa, H. Sola, L. Kordyl, M. Wysocka, M. Kotwicka, A. Zielińska, S. Rojca, M. Jurzysta, H. Dzierzgowski i P. Olejnik. Łobeska komenda Policji zapewniła bezpieczeństwo podczas przemarszu ulicami miasta. Bardzo mocno zaangażowali się pracownicy szkoły, począwszy od dyrekcji, administracji, obsługi, ochroniarzy, włącznie ze

stażystkami. Także w czasie pobytu w Łobzie dzieciaki nie mogły się nudzić. Obejrżeli występy zespołu tanecznego ISKRA pani Kasi Radomskiej, było ognisko i dyskoteka.

- Podczas organizowania tak dużego przedsięwzięcia były chwile zwątpienia, które dawały do myślenia, ale należało podjąć trud walki do końca i to nam się udało. - wspomina miniony już turniej Andrzej Jurzysta. - Koledzy innych ekip byli zaskoczeni pomysłami i pytali, czy będzie jeszcze coś podobnego. Będzie. Chcemy spowodować, by Maraton był imprezą cykliczną. To przecież doskonała lekcja szkoleniowa i poglądowa dla wszystkich uczestników. Dla Łobza promocja, bo to turniej ogólnopolski. Jako prezes UKS "Kometę" serdecznie wszystkim dziękuję.

A więc do zobaczenia za rok. KAR



**Andrzej Jurzysta**

## Koniec sezonu piłkarskiego



# SPARTA WICELIDEREM, ŚWIATOWID W OGNIE

(POWIAT) W meczu na szczycie Sarmata Dobra nie obroniła pozycji wicelidera, którym mogła zostać, przegrywając z Piastem w Chociwelu 0:1. Jednak wszyscy przyznają, że oba zespoły zasłużyły na remis. Stało się jednak inaczej. Piast powiększył przewagę punktową i zdecydowanie wysunął się na lidera. Sparta po słabym meczu pokonała Światowida 2:0 i zajmując drugie miejsce, po przełożeniu meczu

Świt, osiągnęła najwyższą lokatę w tabeli w historii klubu. Sarmata chyba też dawno tak dobrze nie grała i jeszcze ma szansę powalczyć o lidera. Jeszcze przyzwyczajeni trzymają się Mewa Resko, nękana kontuzjami i wyjazdami piłkarzy, ale już Światowid stanął w miejscu i nie widać sposobu, by ruszył do przodu. Przepracowana zima pod okiem nowego trenera powinna zaowocować odnowieniem obliczenia zespołu na

## WYNIKI I TABELE

### V liga

Sokół Pyrzyce - Mieszko Mieszkowice 3:0, Polonia Płoty - Hutnik EKO TRAS Szczecin 1:0, Stal Szczecin - Iskra Banie 7:1, Dąb Dębno - Korona Stuchowo 2:2, Radovia Radowo Małe - Zorza Dobrzany 1:3, Sparta Gryfice - Kluczewia Stargard 3:1, Pomorzanie Nowogard - Vineta Wolin 5:2, Fagus Kolbacz - Kłos Pelczyce 1:0.

1. Sokół Pyrzyce	16	36	44-17
2. Polonia Płoty	16	34	37-25
3. Stal Szczecin	16	33	38-16
4. Kluczewia Stargard	16	31	35-14
5. Zorza Dobrzany	16	31	30-19
6. Mieszko Mieszkowice	16	29	33-19
7. Hutnik EKO TRAS	16	24	20-17
8. Fagus Kolbacz	16	21	24-31
9. Pomorzanie Nowogard	16	19	25-46
10. Vineta Wolin	16	18	19-28
11. Dąb Dębno	16	18	27-21
12. Sparta Gryfice	16	17	23-31
13. Kłos Pelczyce	16	16	18-24
14. Radovia Radowo Małe	16	16	26-35
15. Iskra Banie	16	10	17-53
16. Korona Stuchowo	16	9	17-37

### A klasa

Piast Chociwel - Sarmata Dobra 1:0, Mewa Resko - Dąbrovia Stara Dąbrowa 6:1, Rybak Trzebież - Orkan Suchań 1:2, Iskra Golczewo - Wielgovia Szczecin 1:9, Masovia Maszewo - Wicher Brojce 3:4, Promień Mosty - Vineta II Wolin 4:1, Sparta Węgorzyno - Światowid Łobez 2:0.

Mecz Świt Szczecin - KP Police II został przełożony.

1. Piast Chociwel	16	36	44-12
2. Sparta Węgorzyno	16	31	19-15
3. Świt Szczecin	15	31	42-15
4. Sarmata Dobra	16	30	42-17
5. Promień Mosty	16	28	34-27
6. Orkan Suchań	16	28	28-17
7. Masovia Maszewo	16	23	33-26
8. Wielgovia Szczecin	16	23	32-23
9. KP Police II	15	22	36-19
10. Mewa Resko	16	22	31-28
11. Rybak Trzebież	16	19	35-45
12. Dąbrovia Stara Dąbr.	16	19	21-26
13. Wicher Brojce	16	19	24-34
14. Światowid Łobez	16	13	25-37
15. Vineta II Wolin	16	6	13-48
16. Iskra Golczewo	16	3	23-93



Lukasz Rzepka miał w tej kolejce szczególne powody do radości w meczu Sparty ze Światowidem dwukrotnie pokonał Krystosiaka

wiosnę. Oby tak było. A Radovii c h y b a! rzeczywiście jest smutno samej w V lidze, bo przegrała ostatni mecz, i to u siebie, i znalazła się w strefie spadkowej. Zamykamy tabelę na okres zimowy i powrócimy do niej na wiosnę. (t)



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### SILNIK NA CZĘŚCI

(TARNOWO) W okresie 13/14 listopada w godz. 16:00 - 10:00 w Tarnowie na terenie ogrodzonego podwórza, nieznany sprawca po uprzednim demontażu pokrywający głowicy silnika i zaczepu ciągnika rolniczego Ursus C-360 usiłował dokonać kradzieży jej części oraz dokonał kradzieży paliwa w postaci oleju napędowego ze zbiornika paliwa ciągnika. Straty w kwocie 200 zł na szkodę Czesława B. (zam. T., pow. łobeski).

### OKRADŁ ROLNIKA

(ZAJEZIERZE) W okresie 08 listopada godz. 16.00 - 15 listopada godz. 9.45 z terenu gospodarstwa rolnego w Zajezierzu nieznany sprawca po wcześniejszym zdemontowaniu zabrał w celu przywłaszczenia dwa elementy talerzówki polowej wartości około 1.000 złotych na szkodę Mariana M. (zam. Zpow. łobeski).

### WŁAM DO PIWNICY

(ŁOBEZ) W okresie od dnia 14 listopada godz. 15.00 do dnia 15 listopada godz. 11.30 w Łobzie przy ul. H. Sawickiej nieznany sprawca, po uprzednim ukłuciu skobłą w drzwiach wszedł do wnętrza piwnicy skąd zabrał elektronarzędzia w postaci spawarki, wiertarki Bosch i aku, piły stołowej, łączne straty w kwocie 1560 zł na szkodę Władysława W. zam. Ł., pow. łobeski.

### MARIA STRACIŁA KURTKE

(ŁOBEZ) W dniu 15 listopada w godz. 17.50 - 18.30 w Łobzie przy ul. Szkolnej z terenu klatki schodowej nieustalony sprawca dokonał kradzieży kurtki wartości 200 zł na szkodę Marii W. zam. Ł., pow. łobeski.

### UKRADŁ PORTFEL

(ŁOBEZ) W dniu 16 listopada około godz. 12-tej w Łobzie przy ul. Bocznej, w sklepie z odzieżą, nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę Krystyny K. zam. Łobez z niezamkniętej torebki dokonał kradzieży portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 150 zł dowodu osobistego i karty bankomatowej, na szkodę w/w.

### POJECHAŁ ROWER

(ŁOBEZ) W okresie 12/16 listopada w godz. 16:00-19:50 w Łobzie przy ul. H. Sawickiej nieznany sprawca po uprzednim przecięciu skobłą kłódki zabezpieczającej drzwi piwnicy, dokonał kradzieży roweru typu górskiego (bdb). Straty w kwocie 500 zł na szkodę Kamili B. (zam. Ł., gm. Łobez).

### UKRADŁ KOSZYK WIKLINOWY

(DOBRA) W okresie od 8 listopada do 16 listopada w Dobrem na terenie ogródków działkowych przy ul. Ogro-

dowej, nieznany sprawca dokonał włamania do altanki ogrodowej, przez wybicie otworu w drzwiach wejściowych a następnie z jej wnętrza dokonał kradzieży butli gazowej, hamaka, wiklinowego kosza piknikowego, zegara stołowego, łącznej wartości 200 zł na szkodę Danuty S. lat 56 (zam. D., pow. łobeski).

### NICZYM HAKER

(RESKO) W okresie od 1 listopada godz. 24.00. do 3 listopada godz. 21.02. w Resku przy ul. Dąbrowszczaków, nieznany sprawca wykorzystując łącza internetowe, bezprawnie uzyskał informacje dla niego nie przeznaczone

w postaci hasła dostępu użytkownika komputera a następnie dokonywał transakcji na giełdzie Allegro, czym działał na szkodę Jacka J. lat 29 (zam. R., pow. Łobeski).

### SIECIARZ

(KŁĘPNICKO) W okresie pomiędzy godz. 20.00 dnia 13 listopada a godz. 16.00 dnia 16 listopada z jeziora Kłępnicko, nieznany sprawca dokonał kradzieży 3 sztuk sieci rybackich o łącznej długości 200 metrów i wartości 890,00 złotych, czym działał na szkodę Sylwestra S.



### List otwarty do organizacji pozarządowych w sprawie jednomandatowych okręgów w wyborach do samorządu

Drodzy Państwo, Koledzy, Przyjaciele

25 lat po cudzie Solidarności, 16 lat po odzyskaniu niepodległości i kilkunastu latach rozwoju w demokratycznych warunkach społeczeństwa obywatelskiego ponad połowa polskiego społeczeństwa bierze udział w wyborach. Wielu z nas jest pod wrażeniem katastrofalnie niskiej frekwencji. Tak powszechna odmowa udziału w akcie głosowania, na którym opiera się współczesna demokracja to być może najważniejsze przesłanie jakie płynie z ostatnich wyborów. Kryzys zaufania do elit politycznych, wątpliwość o odpowiedzialność za wspólnotę, niewiara w to, że zmiana u steru władzy przekłada się na jakkolwiek pozytywną zmianę to tylko niektóre z długiej listy domniemyanych przyczyn tego niepokojącego zjawiska.

Chętnie bijemy się w cudze piersi – zwłaszcza polityków – być może jednak my też ponosimy część winy za to co się stało. Powtarzamy wszak często, że organizacje pozarządowe powinny być traktowane jako łącznik pomiędzy władzą i obywatelami, twierdzimy, że poprzez zaangażowanie w trzeci sektor obywatele mogą odkryć sens i skuteczność swojej publicznej aktywności. Niestety zbyt często popadamy w jedną z dwóch skrajności: koncentrując się wyłącznie na własnym poletku zachowujemy pełny dystans wobec polityki przekonani o swojej moralnej wyższości lub w imię doraźnych interesów naszych organizacji wchodzimy w klientelistyczne relacje z władzą tracąc ostrość widzenia i niezależność sądów.

Jesteśmy głęboko przekonani, że wobec obecnego kryzysu uczestnictwa w demokracji nie możemy pozostać obojętni. Potrzebna jest wytrwała, długoletnia praca nad zmianą postaw obywatelskich, przekonywanie o tym, że nasze uczestnictwo w wyborach jest niezbędne dla poprawy jakości rządzenia. Trzeba rozwijać ruchy obywatelskie, które w różnych dziedzinach będą patrzeć politykom na ręce i rozliczać ich ze składanych obietnic.

Uważamy jednak, że praca organiczna to za mało. Potrzeba nam zmiany tego jak wybieramy naszych przedstawicieli, po to byśmy w najbliższych wyborach nie pobili kolejnego rekordu najniższej frekwencji.

Musimy przekonać wyborców, że rzeczywiście mogą dokonać świadomego sensownego wyboru i mieć wpływ na swoich reprezentantów. Jesteśmy przekonani, że taką szansę dałoby wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych w najbliższych wyborach samorządowych.

Dziś, głosując w dużych i średnich miastach w wyborach samorządowych najczęściej nie znamy żadnego nazwiska na zaprezentowanej nam liście – głosujemy na partyjne szyldy, a potem zwykle nawet nie pamiętamy nazwiska kandydata, na którego oddaliśmy głos także wtedy gdy ostatecznie został radnym.

Jednomandatowe okręgi to szansa na zbudowanie autentycznej więzi między wyborcą a lokalnym politykiem, który będzie reprezentantem osiedla składającego się z kilkudziesięciu bloków czy kilku sąsiadujących ulic. Wiemy wówczas, kto jest naszym radnym, do kogo możemy zwrócić się z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu, kogo wreszcie mamy rozliczyć za nieudolność i lekceważenie wyborców. Jednomandatowe okręgi to także szansa na odpowiedzialność lokalnego samorządu i na wyłanianie w wyborach rzeczywistych lokalnych liderów. Dziś decydujący wpływ na to kto zostanie radnym mają partyjne sztaby ustalające kolejność miejsc na liście.

Naszym zdaniem wprowadzenie okręgów jednomandatowych to ważny krok, który przybliży nas do rzeczywistienia Rzeczpospolitej Obywatelskiej. To szansa na to, by odpowiedzialni obywatele brali odpowiedzialność za sprawę własnej wspólnoty – nie w imię politycznej gry, budowania wpływów i bazy dla własnej partii, ale działania po prostu i bez podtekstów na rzecz własnej społeczności. To szansa dla lokalnych inicjatyw obywatelskich, możliwość kreowania nowych liderów. To także możliwość wpływu na lokalną politykę dla czę-

### DRUCIARZE

(WĘGORZYNO – JANKOWO) W dniu 15 listopada około godz. 19.00 na szlaku kolejowym Węgorzyno-Jankowo nieustalony sprawca dokonał kradzieży drutu krzemowo-brązowego z linii napowietrznej o łącznej długości 1600 m, 127 kg i wartości 2700 zł na szkodę PKP Zakład Telekomunikacji w Starogardzie Szcz. Sprawcę zatrzymano (mieszkaniec Barwic). Dozór policyjny.

(ŁABUŃ WIELKI) W okresie od 12 listopada godz. 10.00. do 14 listopada godz. 10.00. w Łabuniu Wielkim, nieznany sprawca dokonał kradzieży miedzianych i aluminiowych przewodów elektrycznych, lamp oświetleniowych, łącznej wartości 800 zł na szkodę Feliksa K. lat 54 (zam. Ł., pow. łobeski).

ści liderów organizacji pozarządowych, którzy bez wchodzenia w polityczne układy zechcą się ubiegać o mandat zaufania ze strony wyborców. Także same partie polityczne będą bardziej skłonne wspierać ludzi, którzy mają predyspozycje bycia liderem, a nie są tylko posłusznymi aparatczykami.

Drodzy Państwo,

Sprawa uczestnictwa Polaków w wyborach i jakości rządzenia jest zbyt ważna by zostawiać ją samym politykom. Jesteśmy przekonani, że tylko silny i zdecydowany głos samych obywateli wymusi na politykach dokonanie odpowiednich zmian legislacyjnych, które zmienią sposób wyboru naszych przedstawicieli do samorządu. Uważamy, że głos organizacji pozarządowych powinien być w tej sprawie wyraźnie słyszalny. Wzywamy Was do tego byście podjęli w swoim środowisku debatę na ten temat.

Jeśli reprezentowane przez Was organizacje podzielają nasze poglądy to apelujemy do Was o poparcie manifestu organizacji obywatelskich w sprawie jednomandatowych okręgów wyborczych. Manifest możecie poprzeć wchodząc na stronę [www.wspieranie.ngo.pl](http://www.wspieranie.ngo.pl)

Jesteśmy świadomi, że wprowadzenie jednomandatowych okręgów w wyborach do samorządu nie jest panaceum na wszystkie problemy z demokracją. Sądymy jednak, że w obecnej sytuacji przyszedł czas na odważne rozwiązania. Zaangażowanie w poparcie jednomandatowych okręgów, nie zwalnia nas z wytrwałej pracy nad zmianą postaw społecznych, edukacją obywatelską i być może, co najważniejsze, dbaniem o to by w naszym publicznym zaangażowaniu głoszone deklaracje były zgodne z czynami.

Jerzy Boczoń, Nathalie Boltgert, Kuba Boratyński, Piotr Cywiński, Marcin Dadel, Piotr Frączak, Arek Jachimowicz, Paweł Jordan, Jacek Kucharczyk, Bartek Michałowski, Jerzy Regulski, Tomek Schimanek, Ryszard Skrzypiec, Jacek Strzemieczny, Piotr Szczepański, Anna Wojakowska-Skiba, Kuba Wygnański.



# KRZYŻÓWKA 47

ZDOBYCZ WOJENNA		TRUJĄCA BYLINA		NA ATRAMENT	WAWRZYN	BRAMKA		KOZIOŁ	
	11			PLYNNY MIÓD		WYSTAWCA WEKSLA		ZASŁONA	10
				MOSPAN					
ZIELE PANIEN					21 DNI LABY				
					MARSZCZONA BIBUŁA				
KAWAŁ PŁASZCZA	CHOROBA OCZU		1				GRZEGORZ. MODNY PIOSENKARZ		ŁOŻE ARMATY
LA. 62 (TYLKO 10M <sup>2</sup> )			9			STOP ŻELAZA I WĘGLA			
						POGODA			
PUNKT PRZCIWNY ZENITOWI					5	CZWARTA CZĘŚĆ TALARA			
TKANINA JAK CZĘŚĆ INDII		WIADOME W RÓWNANIU		DRUGI POKOS					
				STYL MALARZA					
			3			JULIUS - BYŁY KANCLERZ AUSTRII		KŁODA	8
OBRAZ Z CERKWI		PRZERWA W TEATRZE							
		"SKLEP" Z WALUTĄ		ŁUPINA KARTOFLA					
RASA OWIEC					6	DUŻA SALA UNIWER-SYTETU			
						BÓJ	MIĘSKA DROGA		ORDO-NÓWNA
NIEWYPAŁ									
A LUB B	SYN DEDAŁA								12
			2			KLASA JACHTU (KUŚNIE-REWICZ)		PIŁKA NA SIATCE	
KLEJNOT Z MORZA									7
							4		
				ZABAWKA KOSTKA Z DREWNA					
LAS W MIEŚCIE		CYGANKA Z "CHATY ZA WSIĄ"				CZĘŚĆ DŁUGU			

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

-LESMAR-

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”



**Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 45 brzmiało: „Czas na zmiany”.**

**Poprawne odpowiedzi nadesłali:**

Stanisław Knysz (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Helena Rengwelska (Resko), Cecylia Dzwonnik (Łobez), Antonina Kaczmarek (Dobra), Teresa Syjczak (Łobez).

**Nagrodę wylosował pan Telesfor Waliszewski z Rogowa. Gratulujemy.**

## TECHNIKA OKIENNA

P.P.H.U  
**Selmont**  
Mariusz Żurek Sp. z o.o.



REHAU®

WINK HAUS

TWÓJ PRODUCENT:

**OKIEN I DRZWI PCV**

BIURO OBSŁUGI KLIENTA  
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice tel. (091) 384 56 15

## PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV **0 zł**
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA **0,90 zł**
- ZUS, URZĄD SKARBOWY **1,50 zł**
- POZOSTAŁE **1,30 zł**
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł **0,2 %**
- PRZELEWY TYPU EKSPRES **3 zł**

**PŁAĆ JESZCZE TANIEJ**

**AKCEPT** ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

## HUMOR CZYTELNIKÓW

Do szpitala przywieziono mężczyźnię, który wypadł z drugiego piętra. Na szczęście doznał jedynie szoku. - Niech się pan napije wody - proponuje lekarz dyżurny. - A z którego piętra trzeba spaść, żeby dostać trochę spirytusu?

- Lekarz udziela rady: - Jest pani bardzo przemęczona. Powinna pani udać się na wypoczynek gdzieś nad morze, albo w góry. - Pieszko ???

- Przychodzi baba do lekarza. - Panie doktorze, jak się schylam, to mnie tak okropnie tu boli... - Nie schylać się, następną proszę!

- Panie doktorze, czy ta operacja nie wpłynie szkodliwie na mój głos? - Przecież nie będziemy panu operować gardła, tylko jamę brzuszną. - No tak, ale ja jestem brzuchomówcą!

- Proszę powiedzieć, który lekarz opiekował się pańską żoną? - Zaden. Sama zmarła... Nadesłał Jacek Wyga